2198

POGODA

Dziś będzie pogoda przeważnie słoneczna, cieplej, temperatura 75 stopni. W nocy 55 stopni. Wiatry południowe do 15 mil na godzinę.

Jutro częściowo pochmurnie, temperatura 70-75 stopni.

Wschód: 6:29.

Zachód: 7:02.

# Dziennik Związkowy

## POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — środa, dnia 14 września — Podwyższenie Św. Krzyża, Kaliksta.

Jutro — czwartek, dnia 15 września — M. B. Bolesnej, Nikodema.

Pojutrze — piątek, dnia 16 września — Kornela, Cypriana, Ludmiły

No. 178 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Środa, 14 Września (September 14), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

# STATUT DEPARTAMENTU ENERGETYKI

# *Proces Zakonnicy Amerykańskiej*

## Drugi Samodzielny Lot Wahadłowca

Edwards Air Force Base Calif. —UPI) — We wtorek przeprowadzono drugą próbę z kosmicznym wahadłowcem "Enterprise," która wypadła doskonale. Trzeci samodzielny lot "Enterprise" jest planowany pod koniec tego miesiąca.

Rzecznik ośrodka badawczego Donald Slayton, były astronauta, stwierdził, iż manewry promu były nieco bardziej skomplikowane niż w czasie pierwszego testu w sierpniu br. Astronauci Joe Engel oraz Richard Truly sami sterowali pojazdem, miękko lądując na pustynnym terenie.

Wahadłowiec "Enterprise" odłączył się od nośnego samolotu "Boeing 747" na wysokości 28,000 stóp. Łagodny lot bez silników z lądowaniem trwał niecałe 5 i pół minuty. Pojazd, którego rolę w przyszłości przewiduje się w dziedzinie utrzymywania stałej komunikacji transportowej między Ziemią a krążącymi stacjami na orbitach, jest wprawdzie wyposażony w rodzaj silników, lecz działają one tylko poza atmosferą ziemską. Naukowcy przyjęli wyniki drugiej próby z entuzjazmem.

## Zmarł Leopold Stokowski

Londyn (UPI) — Po zakażeniu wirusowym i wywołanym tym zakażeniem ataku serca zmarł wczoraj w południe w swoim letnim domu w Hampshire srebrnowłosy geniusz muzyczny, światowej sławy dyrygent, 95-letni Leopold Stokowski.

Stokowski urodził się w Londynie z ojca Polaka i matki Irlandki. Ojciec jego zajmował się stolarką.

W 1908 roku Leopold Stokowski wyemigrował do Stanów Zjednoczonych i objął stanowisko organisty w kościele. Obywatelem Stanów Zjednoczonych został w siedem lat później.

W latach 1909-1912 dyrygował symfoniczną orkiestrą w Cincinnati, od 1912 do 1938 roku Orkiestrą Filadelfijską i w latach 1955-1960 orkiestrą symfoniczną w Houston.

W 1962 roku utworzył nowojorską orkiestrę symfoniczną, którą kierował do 1972 roku. W orkiestrze tej umożliwiał występy utalentowanym muzykom bez względu na wiek, kolor skóry i płeć.

Zdobył ogromną popularność i ogromne dochody. Jego honorarium za roczne, gościnne występy wynosiło $250,000. Dochodziły do tego dochody z występów radiowych, filmów i nagrań płytowych. Na początku tego roku obchodził 60 rocznicę swego pierwszego nagrania, a mianowicie Drugiej Symfonii Bramsa wykonanej przez orkiestrę Filharmonii Londyńskiej. Smierć zaskoczyła go w okresie przygotowań do nagrania Drugiej Symfonii Rachmaninoffa. Jego kontrakt z CBS opiewał na 6 lat i w chwili jego wygaśnięcia artysta liczyłby 101 lat.

Stokowski był trzy razy żonaty. Jedną z jego żon była młodsza od niego o 40 lat dziedziczka fortuny kolejowej — Gloria Vanderbilt, z którą dochował się dwóch synów i rozszedł po 10 latach małżeństwa. Głośny był swego czasu jego romans z Gretą Garbo.

W pamięci melomanów amerykańskich zapisał się Stokowski jako dyrygent znakomitej Filadelfijskiej Orkiestry Symfonicznej i jako ten, który — niejednokrotnie wbrew gustom słuchaczy — wprowadził do amerykańskich sal koncertowych utwory kompozytorów współczesnych, jak Strawinski i Prokofiew.

## Obrończyni Praw Ludzkich w Rodezji

### Oskarżonej Grozi Kara Do 7 Lat Więzienia

Salisbury. (UPI) — Wczoraj przed sądem okręgowym w stolicy Rodezji odbyła się wstępna rozprawa sądowa, w której na ławie oskarżonych zasiadła 35-letnia zakonnica amerykańska, siostra Janic Ann McLaughlin z Pittsburgha, Pa., z misyjnego zgromadzenia Maryknoll.

Siostra McLaughlin została aresztowana dwa tygodnie temu i oskarżona o prowadzenie działalności, która stanowi naruszenie rodezyjskiej ustawy o zachowaniu ładu i porządku prawnego oraz o rozpowszechnianie "alarmistycznych pogłosek" i "sianie zwątpienia."

W rzeczywistości, oskarżona pracowała w katolickiej komisji Sprawiedliwości i Pokoju dla Rodezji, zajmującej się zbieraniem dowodów na poparcie oskarżeń, że rodezyjskie organy bezpieczeństwa systematycznie torturują czarnych mieszkańców kraju, starając się od nich wydobyć informacje o działalności nacjonali-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## Spodziewana Rezygnacja Lance'a

Washington (UPI) — Sekretarz prasowy Białego Domu Jody Powell oznajmił, iż byłby zdziwiony, gdyby dyrektor budżetu Bert Lance zrezygnował z gabinetowego stanowiska, dodając również, iż nie istnieje żadna presja ze strony Prezydenta czy innych źródeł w administracji aby dyr. Lance zrezygnował.

Niektóre koła washingtońskie przewidują jednak, że Lance ustąpi i to w bardzo krótkim czasie. Najprawdopodobniej po złożeniu zeznań przed komitetem senackim, który zajął się jego praktykami finansowymi w okresie piastowania funkcji dyrektora dwóch banków w stanie Georgia.

Piersze oświadczenia Lance ma złożyć jutro przed senackim komitetem d/s rządowych.

Tymczasem twierdzi się, iż komitet ten zdobył nową dokumentację, dotyczącą kontrowersyjnych praktyk, stosowanych w bankowości przez Lance'a. Ewidencja ta podobno dalej podważa i tak już słabą pozycję dyrektora budżetu.

Lance i prezydent Carter odbyli we wtorek prywatne spotkanie, które trwało 30 minut. Niektórzy twierdzą, iż jest to oznaka, że decyzja w kołach rządowych została już podjęta odnośnie losu dyr. Lance'a, a mianowicie, będzie on musiał złożyć rezygnację.

### Young Bez Trudu Zwycięża Prawybory w Detroit

Detroit. (UPI) — Wczorajsze prawybory wyłoniły dwóch kandydatów, którzy dn. 8 listopada będą ubiegać się o urząd mayora. Spośród 4 kandydatów, obecny mayor Coleman Young oraz Ernest Brown (obaj Murzyni) uzyskali najwięcej głosów. Dwaj biali kandydaci uzyskali minimalne poparcie wyborców.

Young, lat 59, jest pierwszym murzyńskim mayorem w historii tego miasta. Brown, lat 51, jest obecnie członkiem Rady Miejskiej.

### Za Dużo Przeszkód

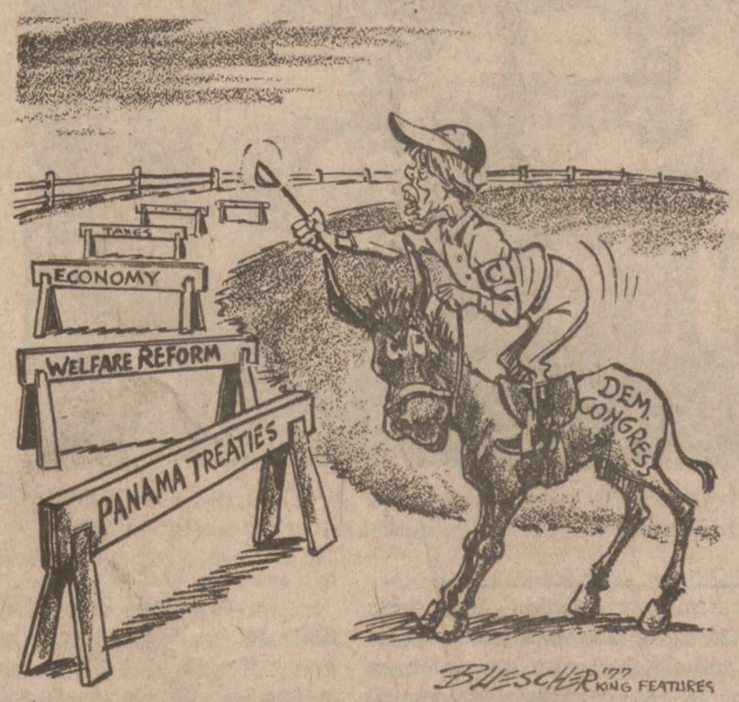


## Przywileje Weterańskie, — Dla Kogo?

Washington (UPI) — Kongres zdecydowanie przeciwstawił się intencjom administracji rządowej, podejmując uchwałę zabraniającą automatyczne przyznanie przywilejów weterańskim tym, którym poprawiono warunki zwolnienia z czynnej służby wojskowej w drodze łaski przyznanej przez Prezydenta. Uchwała ta — popierana przez grupy weterańskie — przeszła przez Izbą Niższą zdecydowaną większością głosów, 321 do 75.

W miejsce automatycznego przyznania tych przywilejów, specjalne komisje rewizyjne będą rozpatrywać indywidualnie jeden po drugim wypadki zakończenia służby czynnej. Komisje te zadecydują czy poprawa warunków zwolnienia, na honorowe, nastąpiłaby również w normalnych okolicznościach, tj. bez częściowej amnestii Cartera i tylko wówczas przyznane będą pełne prawa weterańskie.

Senat zatwierdził tę samą uchwałę w niemalże identycznej wersji. Minimalne różnice mają być rozwiązane przez wspólny komitet konferencyjny.

Biuro budżetowe przy Kongresie stwierdza, iż ze 161,00 byłych wojskowych, zmiana w ewidencji na honorowe zwolnienie z czynnej służby nastąpi w przeszło 70 proc. tych przypadków. A zatem przeszło 70 proc. automatycznie nabyłoby te same prawa i przywileje co inni weterani, gdyby nie zatwierdzona przez Kongres uchwała.

## Sąd Nie Odroczy Egzekucji

Tallahassee, Fla. (UPI) — Sędzia John Rudd odrzucił prośbę adwokatów, aby zawieszono egzekucję niejakiego Johna Spinkellinka, wyznaczonej tymczasem na poniedziałek. Spinkellink został skazany na karę śmierci za zwyrodniały akt mordu na współwięźniu J. Szymankiewiczu, z którym razem uciekł z zakładu poprawczego w Kalifornii w 1973 roku. Wyrok został podtrzymany zarówno przez stanowy Sąd Najwyższy jak i Najwyższy Sąd w Washingtonie. Sędzia Rudd przy okazji zbeształ adwokata, za celowe zabiegi, aby opóźnić wymiar sprawiedliwości, wracając niepotrzebnie do kwestii rozstrzygniętych wcześniej przez sąd. Procedura sądowa w sprawie Spinkellinka trwała przeszło 4 lata.

## Rośnie Liczba Ofiar Powodzi

Kansas City, Mo. (UPI) — Liczba ofiar śmiertelnych spowodowanych tutaj powodzią — w następstwie burzy — wzrosła już do 19, twierdzi policja. Istnieją obawy, iż statystyka ta pójdzie jeszcze do góry z chwilą kiedy miasto zacznie wracać do normalnego życia i usuwać skutki żywiołu. Do tej pory nie znany jest jeszcze los 21 zaginionych.

Straty materialne szacowane są na wiele milionów dolarów. W ciągu jednej doby spadło tu przeszło 16 cali deszczu. Okoliczne rzeki wystąpiły z brzegów, zalewając kompletnie szereg dzielnic miasta. Woda w wielu miejscach dochodziła do 20 stóp głębokości.

Stacje meteorologiczne nie przepowiadają więcej deszczu dla Kansas City i powoli woda zaczyna już opadać.

## Problem Uchodźców Palestyńskich

Washington (UPI) — Rzecznik Departamentu Stanu Hodding Carter oświadczył, iż rząd amerykański położy nacisk na kwestię palestyńską w nadchodzących negocjacjach zaangażowanych stron w konflikt na Bliskim Wschodzie. Oświadczenie to zbiega się z chwilą, kiedy ministrowie arabscy oraz minister spraw zagranicznych Izraela przygotowują się do podróży do Washingtonu. Rozmowy jakie tutaj mają mieć miejsce, odbędą się za pośrednictwem sekr. stanu Cyrusa Vance'a.

Hodding Carter — wyrażając opinię Prezydenta — stwierdził, iż nie może być mowy o trwałym pokoju na Bliskim Wschodzie, bez uregulowania problemu palestyńskich uchodźców. Izrael zgadza się ale nie chce dopuścić do uczestniczenia Palestyńczyków na konferencji w Genewie jako oddzielnej delegacji. Zamiast tego, żąda się aby PLO (Organizacja Wyzwolenia Palestyny) wchodziła w skład delegacji z Jordanii. Ani PLO ani państwa arabskie nie chcą na to przystać. Syryjczycy i Egipcjanie ponadto zaczynają kłaść co raz to większy nacisk na konieczność rychłego wycofania się wojsk Izraela z okupowanej części Wyżyny Golan oraz Półwyspu Synajskiego.

### Prawo Popytu

Kuwejt (UPI) — Zmniejszony popyt ze strony nabywców zagranicznych sprawił, że Kuwejt obniżył cenę ropy naftowej o 10 centów na baryłce. Ten sam gatunek ropy kosztuje w Arabii Saudyjskiej jeszcze o 5 centów taniej.

### Trumna Do Wynajęcia

**St. Louis. (UPI) — Jim Lunsford prowadzi dosyć niezwykły interes albowiem wypożycza mahoniową . . . trumnę za $50 na noc. Trumnę sam kupił za $250 kiedy po długich poszukiwaniach nie mógł znaleźć nikogo kto wypożyczyłby trumnę dla kawału. Dzisiaj posiada zamówienia, przypieczętowane zadatkami pieniężnymi, aż do stycznia. Jak twierdzi dumny właściciel obiektu cieszącego się takim popytem, trumnę wypożyczają kawalarze z zamiarem wyrządzenia wszelkiego rodzaju psikusów znajomym i sąsiadom.**

## Tajemnicze Zgony w Więzieniach

Johannesburg (UPI) — Komisarz policji w Republice Afryki Południowej, gen. Gert Prinsloo podał wiadomość, że w więzieniu zmarł 30-letni Steve Biko, założyciel Południowo-Afrykańskiej Organizacji Studentów.

Biko, żonaty i ojciec dwojga dzieci, był studentem medycyny na uniwersytecie Durban-Westville w prowincji Natal, z którego został relegowany w 1972 roku. W rok później władze ograniczyły jego swobodę poruszania się po kraju, zezwalając jedynie na pobyt w rejonie King Williamstown. W 1976 roku został pozbawiony wolności na 101 dni i osadzony w więzieniu. Ostatnio aresztowany został w dniu 22 sierpnia i osadzony w więzieniu bez sądu i bez jakiegokolwiek oskarżenia.

Wiadomo, że w ciągu ostatnich ośmiu dni Biko odmawiał przyjmowania posiłków i stosował strajk głodowy, ale przyczyny jego śmierci nie zostały ustalone. Policja zapowiedziała, że dokonane zostanie sekcja zwłok.

Tajemnicza śmierć tego murzyńskiego działacza wywołała wstrząs w społeczeństwie Republiki Afryki Południowej —bez względu na rasę. Poruszenie jest tym większe, że w ciągu ostatnich 18 miesięcy 20 ludzi w więzieniach RAP o zaostrzonych rygorach, zmarło w tajemniczych okolicznościach. W sierpniu, w odstępie dwóch tygodni, znaleziono w celach dwóch więźniów powieszonych. Jeden z nich był Murzynem, drugi Hindusem, dentystą z zawodu.

W Nowym Yorku, ambasador amerykański w NZ — Andrew Young porównał śmierć Biko z zamordowaniem Martina Luther Kinga Jr. i prezydenta Kennedy'ego.

"Ta strata kosztować nas będzie dziesięciolecie postępu. Tragiczna i nagła śmierć Biko okaże się największą stratą, jeśli idzie o przyszłość Afryki Południowej" — powiedział ambasador Young.

### Pierwsza Wizyta

Lagos. (UPI)—Na zaproszenie Prezydenta Cartera przybędzie do Washingtonu prezydent Nigerii gen. Olusegun Obasanjo. Będzie to pierwsza wizyta przywódcy nigeryjskiego w Stanach Zjednoczonych.

### Rozmowy w Pretorii

Pretoria. (UPI) — Szefowie jedynych białych rządów w Afryce, a mianowicie Ian Smith z Rodezji i John Vorster z Republiki Afryki Południowej, odbyli wczoraj rozmowę polityczną, dyskutując "bardzo delikatne zagadnienia", a wśród nich przypuszczalnie zagrożenie embargo naftowym ze strony państw zachodnich.

Dyplomaci są zdania, że dyskutowano też anglo-amerykański plan rozwiązania politycznych problemów w Rodezji.

Rozmowa wczorajsza trwała trzy godziny. Było to już drugie spotkanie Smitha i Vorstera w ciągu ostatnich 16 dni.

## Podpisany Przez Cartera

### Nowy Departament Zatrudni 12 Tys. Osób Dysponując Budżetem w Wysokości $10 Mld.

Washington. (UPI)—Prezydent Carter podpisał wczoraj oficjalny dokument, inaugurujący działalność nowego Departamentu Energetyki, począwszy z dniem 1 października br.

Będzie to pierwsza komórka na szczeblu gabinetowym utworzona w ciągu ostatnich 11 lat. Sekretarz nowoutworzonego departamentu przyrzekł z tej okazji zachowanie delikatnej równowagi między poszukiwaniami nowych źródeł energii, a środowiskiem ekologicznym.

Jimmy Carter przypomniał, że w ten sposób dotrzymuje jednej z obietnic jakie uczynił w czasie kampanii wyborczej. Ostrzegł on jednak, że działalność Departamentu Energetyki nie zdoła odsunąć groźby kryzysu, jeżeli społeczeństwo amerykańskie nie rozpocznie oszczędności na szerszą skalę.

Prezydent przesłał do Senatu nazwiska 10 mianowanych przez niego najwyższych urzędników departamentu. Nominacje te wymagają zatwierdzenia przez Izbę Wyższą Kon-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

## Zaostrzenie Walki Z Handlarzami Narkotyków

Washington (UPI) — Prokurator Generalny Griffin Bell podał do wiadomości, iż zostaną utworzone specjalne komórki do zwalczania handlu narkotykami przez syndykat kryminalny w Nowym Yorku, Chicago i Los Angeles. W skład tych komórek będą wchodzić agenci FBI oraz agenci **Federal Drug Enforcement Administration**, plus po dwóch federalnych prokuratorów będzie przeznaczonych na każde z trzech wymienionych miast.

Zaaganżowany personel przejdzie specjalne przeszkolenie w Akademii FBI w Quantico, Va.

Prok. Bell twierdzi, iż jest w trakcie rozpatrywania propozycji aby na stałe połączyć FBI i FDEA. Drug Enforcement Administration stałaby się wówczas sekcją FBI.

### Wspólna Wyprawa

Warszawa. (NYT) — Do Warszawy przybyła grupa pięciu brytyjskich i sześciu polskich alpinistów, która dokonała wspólnej wyprawy w góry Hindukusz w Afganistanie.

"W ciągu 20 dni dotarliśmy do 6 szczytów, w pięciu wypadkach — zupełnie nową trasą"—powiedział John Porter, który wraz z innym Brytyjczykiem—Alexem MacIntyre i Polakiem—Wojciechem Kurtyką, zdobył —od nietkniętej stopą człowieka ściany północno-wschodniej—szczyt Kohe Bondaka (wys. 22,451 stóp) w rekordowym czasie 6 dni.

Była to pierwsza wyprawa alpinistów Wschodu i Zachodu w Afganistanie. Zorganizowana została "w stylu alpejskim," to znaczy, że alpiniści cały potrzebny ekwipunek nieśli na plecach. Wspinaczka "w stylu himalajskim" polega na kolejnym tworzeniu obozów z zaopatrzeniem.

Strona polska dostarczyła na tę wyprawę żywność, ekwipunek i środki transportowe, strona brytyjska zapłaciła za pobyt w Afganistanie. Kierownikiem ekspedycji był Andrzej Zawada.

### Wyrok w Polsce

Warszawa ) ZW) — 31 sierpnia br. Sąd Warszawskiego Okręgu Wojskowego na sesji wyjazdowej w Krakowie skazał za szpiegostwo na rzecz jednego z państw NATO obywatela PRL Marka Leckiego, lat 33, ekonomistę, ostatnio zamieszkałego w Kielcach, na 9 lat pozbawienia wolności, 5 lat pozbawienia praw publicznych oraz konfiskatę mienia w całości.

# O Historycznej Wizycie w Polsce Delegacji Archidiecezji Chicagoskiej

**Zdjęcie przedstawia nieprzeliczone tłumy wiernych, którzy uczestniczyli w uroczystościach na Jasnej Górze w święto M. B. Częstochowskiej w dn. 26 sierpnia. W uroczystościach tych wzięła udział delegacja Archidiecezji Chicagoskiej. Na zdjęciu moment przemawiania ks. Kardynała John Cody.**

(Zdjęcie — James Kilcoyne. Courtesy of Chicago Catholic)

— "Były to dni przeogromnych wzruszeń religijnych. Patrzyliśmy w wielu miejscach i w różnych sytuacjach na życie polskiego Ludu Bożego, podziwiając jego głęboką Wiarę i przywiązanie do jego przewodników duchownych" — powiedział ks. Biskup Alfred . Abramowicz na wstępie dłuższej rozmowy na użytek "Dziennika Związkowego".

Ks. Biskup wyraził łaskawie zgodę na przeprowadzenie rozmowy na temat pobytu delegacji Archidiecezji Chicagoskiej w Polsce, gdzie chigagoscy pielgrzymi zwiedzili w okresie od 20 do 3 sierpnia miejsca kultu religijnego, w tym przede wszystkim Jasną Górę w Częstochowie w dniu 26 sierpnia, w święto M. B . Częstochowskiej. Arcybiskup Chicago, ks. Kardynał John Cody oraz ks. Biskup stali na czele tej pielgrzymki.

— "Jakie wrażenie odniósł ks. Kardynał?" — pytamy naszego rozmówcę.

— "Jego Eminencja był po prostu zaskoczony tym wszystkim co widział w Polsce, jeśli chodzi o religijność wiernych, o gorące przywiązanie do Wiary i Kościoła, o masowość religijnych manifestacji. Ks. Kardynał powiedział nam, że będąc kapłanem 46 lat i biskupem 30 lat oraz znając wszystkie główne ośrodki kultu maryjnego w Europie i z zachodniej hemisferze, nigdy nie widział tak głębokiej Wiary i tak gorącego nabożeństwa do Matki Bożej".

— "Przyjmowano nas wszędzie z olbrzymią serdecznością" — mówił ks. Biskup. — "Dotyczy to przedstawicieli polskiego Episkopatu, duchowieństwa lokalnego w ośrodkach, które zwiedziliśmy, jak i tych tysięcy, a jak w Częstochowie setek tysięcy wiernych, uczestniczących w nabożeństwach, modlących się wraz z nami, manifestujących odważnie żywą Wiarę".

— "Chcę podkreślić, że nasz objazd po Polsce został zaplanowany dobrze oraz przeprowadzony sprawnie od chwili wylądowania na lotnisku Okęcie koło Warszawy. Jest to zasługa Sekretariatu Episkopatu Polski.

— "Na lotnisku wszystkie formalności paszportowe i celne — co też trzeba podkreślić — zostały załatwione zbiorowo i bez zwłoki. Żałowaliśmy jedynie, że wskutek przemęczenia zajęciami w poprzednich dniach przed naszym przylotem oraz wskutek choroby nie mogliśmy spotkać się z Prymasem Polski, ks. Kardynałem Stefanem Wyszyńskim — mówił nasz rozmówca. — "Na zlecenie lekarzy Prymas został całkowicie odizolowany na odpoczynek".

Zapytany co najbardziej utkwiło ks. Biskupowi w pamięci z tego objazdu po Polsce, odpowiedział on co następuje:

— "Prawdę powiedziawszy — wszystko. Spotkanie z OO. Franciszkanami w Niepokalanowie, gdzie żył i działał Błogosławiony Ojciec Maksymilian Kolbe, jak i zwiedzanie terenu byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego "Auschwitz" (Oświęcim), gdzie ten bohaterski kapłan poniósł śmierć męczeńską, oddając swoje życie za życie innego więźnia.

— "Wzruszeni byliśmy odwiedzeniem miejsc urodzenia i ochrzczenia w Diecezji Chełmińskiej Sługi Bożej Marii Teresy Dudzik, która po przyjeździe do Chicago rozwinęła tu szeroką działaności na rzecz najbiedniejszych, jak też założyła Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek, jak i odwiedzeniem Lipnicy Murowanej w Diecezji Tarnowskiej, gdzie urodził się Błogosławiony Szymon z Lipnicy, czczony i w Chicago przez wiernych w tamtych i gdzie był dom rodzinny Błogosławionej Marii Ledóchowskiej, Matki Afryki.

— "Byliśmy i na Westerplatte w Gdańsku, składając hołd bohaterskim żołnierzom z Września 1939 r., którzy bronili tej placówki polskiej, gdy Trzecia Rzesza dokonała napadu na Polskę.

— "Modliliśmy się z setkami tysięcy wiernych na Jasnej Górze — snuje ks. Biskup swoje wspomnienia. — Przeogromne robi to wrażenie, gdyż świadczy najlepiej o kulcie Matki Bożej. Zdjęcia fotograficzne fotoreportera z "Chicago Catholic", Jamesa Kilcoyna, uchwyciły te historyczne chwile.

Zapytany o wystąpienie ks. Kardynała Cody z przemówieniami w różnych okazjach, ks. Biskup powiedział, że ks. Kardynał przemawiał po angielsku, zaś tekst tłumaczony był przez ks. Biskupa na język polski. Szło to bardzo sprawnie.

— "Z wielkim przejęciem polscy wierni słuchali przemówień naszego ks. Kardynała. Słuchano go w kompletnej ciszy, nawet tych wielotysięcznych tłumów w Częstochowie — powiedział ks. Biskup, podkreślając zarazem, że przemówienia Arcybiskupa Chicago wywierały wszędzie wielkie wrażenie, gdyż przekazywał wiernym w Polsce pozdrowienia od wiernych Archidiecezji Chicagoskiej, jak też we wszystkich przemówieniach wskazywał, że w naszej Archidiecezji są setki tysięcy katolików polskiego pochodzenia.

— "Dla przykładu, ks. Kardynał powiedział na Jasnej Górze: "Cieszę się, że jestem biskupem największego polskiego miasta poza granicami Polski". I wywodził ks. Kardynał dalej: "I wreszcie przychodzę do Was jako pielgrzym wraz z delegacją moich braci kapłanów i świeckich, aby złożyć hołd Matce Bożej Częstochowskiej w podzięce za dziedzictwo Wiary, jaką ze starego do nowego kraju przywieźli emigranci z Polski, a równocześnie oddać w macierzyńskie dłonie Jasnogórskiej Pani Archidiecezję Chicagoską w nadziei, że będzie nas zawsze otaczać swą troskliwą opiekę".

— Co jeszcze możnaby powiedzieć na temat tej podróży delegacji do Polski?

— "Podziwialiśmy w Polsce młodzież i to nie tylko dzieciarnię, ale i młodzież studencką, która uczestniczyła w ceremoniach religijnych. Witano nas kwiatami i wierszykami. Niektórzy studenci nawet przemawiali po angielsku.

— "Nasz ks. Kardynał był zaskoczony i faktem, że niektórzy polscy biskupi mówili po angielsku, a wszyscy z reguły po włosku. Kardynał był również zdumiony, że w Polsce jest tylu młodych członków Episkopatu".

Rozmówca podał przykładowo, że w czasie manifestacji religijnej w par. M. B. Różańcowej w osiedlu Przymorze w Gdańsku około 8,000 uczennic i uczniów szkolnych z Gdańska przybyło na ceremonie poświęcenia tornistrów szkolnych. W parafii tej nowa świątynia została zbudowana po głośnych zajściach na Wybrzeżu w 1970 r.

★

Wracając do Chicago delegacja wstąpiła do Rzymu. Papież Paweł VI przebywa w swojej letniej siedzibie, Castel Gandolfo i tam udzielił Chicagowianom prywatnej audiencji.

Poinformowany przez ks. Biskupa Abramowicza, że grupa składa się z kapłanów i świeckich polskiego pochodzenia z Chicago, Papież podziękował im za wizytę na ziemi ojców, którą określił jako "ziemię wielkiej Wiary". Ojciec Sw. podkreślił, że zna Polskę, gdyż pracował w nuncjaturze w Warszawie w okresie, gdy w stolicy Polski arcybiskupem był Kardynał Kakowski.

— "W pewnej chwili Ojciec Sw. zapytał po polsku: "A czy mówicie po polsku? — mówił ks. Biskup.

Otrzymawszy potwierdzenie, Papież powiedział: — "I tried to study but trudno . . .

Gdy Papież wszedł do sali audiencjonalnej pozdrowił nas po polsku: "Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus".

— "Na zakończenie audiencji wyraziłem żal, że nie będziemy mogli być w Watykanie w 80-tą rocznicę urodzin Ojca Sw., przypadającą 25 września. Ojcie Sw. podziękował nam, a my zaśpiewaliśmy po polsku "Sto lat" . . .

W drugiej części rozmowy z ks. Biskupem Abramowiczem podał on na użytek prasowy różne informacje, przedstawiające chronologicznie pobyt delegacji w Polsce, Ta sprawa zostanie omówiona oddzielnie, gdyż zasługuje na przekazanie społeczeństwu polonijnemu.

— "Ta wizyta było co do swego charakteru na pewno wizytą historyczną" — stwierdził ks. Biskup Abramowicz. **(jb)**

## Pożar Zniszczył Dwa Mieszkania

W poniedziałek rano pożar zniszczył dwa mieszkania i uszkodził siedem innych w budynku mieszkaniowym King Arthur Apartments na przedmieściu Chicago, w Northlake. Nikt nie został ranny.

Ogień wybuchł w piwnicy dwupiętrowego gmachu mieszczącego 20 mieszkań. Nie wyjaśniono do tej pory przyczyn pożaru.

**MIRROS**

STAROKRAJSKA prawdziwa maść ŻYWOKOSTOWA Nr. 2, $2.50, silnie rozgrzewająca, doskonała na przeziębienie, na bóle muskularne, reumatyczne i artretyczne. Nr. 1, $2.50 doskonała na zwichnięcia, złamania, skuczenia, opuchlinę, podrażnienia skórne i złą cerę. Do nabycia w polskich aptekach. Wysyłamy przez pocztę opłacone czekiem, money order. Dodajcie 55 centów za jeden słoik, po 10 centów za każdy następny. Na C.O.D. i do Kanady zamówień nie przyjmujemy.

**MIRROS MEDICINE CO.**
**1931 N. Keystone**
**Chicago, Ill. 60639**

**Autumn Duo**

**Printed Pattern**

4551
SIZES
10½-20½

by Anne Adams

Jumper? Dress? Beautiful whichever way you choose to wear it. The blouse is a curve-collar charmer that travels happily with other partners.

Printed Pattern 4551: Half Sizes 10½, 12½, 14½, 16½, 18½, 20½. Size 14½ (bust 37) jumper 2¼ yds. 60"; top 1½.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Prices too high? Save and sew—send for our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles, all sizes—dresses, tops, skirts, pants. Frec pattern coupon. Send 75¢

**Instant Sewing Book.....$1.00**
**Instant Fashion Book.....$1.00**
**Instant Crochet Book.....$1.00**
**Pillow Show-Offs.....$1.50**

*Henryk Sienkiewicz*

# Potop (I)

**34** (Ciąg dalszy)

I podał jej ramię; ale ona nawet nie spojrzała na niego, natomiast zwróciwszy się do Krzycha Domaszewicza rzekła:

— Panie Krzysztofie, wyprowadź mnie!

Wyszli oboje, a i pan Wołodyjowski za nimi. Na podwórzu szlachta poczęła krzykać na jej widok i wiwatować, a ona szła blada, chwiejąca się, z zaciśniętymi ustami i ogniem w oczach.

— Niech żyje nasza panna! Niech żyje nasz pułkownik! — wołały potężne głosy.

W godzinę później wracał pan Wołodyjowski na czele laudańskich ku zaściankom. Słońce już weszło, ranek na świecie był radosny, prawdziwie wiosenny. Laudańscy człapali kupą bezładną po gościńcu, gwarząc o wypadkach ubiegłej nocy i sławiąc pod niebiosa pana Wołodyjowskiego, a on jechał zamyślony i milczący. Z myśli nie schodziły mu te oczy patrzące spoza rozpuszczonych włosów, ta postać wysmukła i wspaniała, choć zgięta smutkiem i bólem.

— Dziw, jak cudna! — mruczał sam do siebie — istna księżniczka... Hm! ocaliłem jej cnotę, a pewnie i życie, bo choćby prochy nie wysadziły skarbczyka, byłaby z samego strachu umarła... Powinna być wdzięczna... Ale kto tam białogłowę wyrozumie... Patrzyła na mnie jak na pacholika, nie wiem, czy z dumy jakowejś, czy z konfuzji...

ROZDZIAŁ VIII

Te myśli spać mu nie dały następnej nocy. Przez kilka dni ciągle jeszcze rozmyślał o pannie Aleksandrze i poznał, że mu głęboko w serce zapadła. Przecie to szlachta laudańska chciała go z nią żenić! Ona wprawdzie zrekuzowała go bez namysłu, ale wtedy ani go znała, ani widziała. Teraz zupełnie co innego. On ją wyrwał po kawalersku z rąk gwałtownika, narażając się na kule i szable; po prostu zdobył ją jak fortecę... Czyjaż ona, jeśli nie jego? Możeli mu czegokolwiek odmówić, choćby i ręki? Nuż by popróbował? Nuż by z wdzięczności narodził się w niej afekt, jak się to często na świecie zdarza, że ocalona panna zaraz rękę i serce zbawcy oddaje! Gdyby zresztą nawet nie czuła dla niego zrazu afektu, to tym bardziej należy mu się o to postarać.

„A jeśli ona tamtego jeszcze pamięta i miłuje?"

— Nie może być! — powtórzył sobie pan Wołodyjowski — gdyby go nie odpaliła, to by jej gwałtem nie brał.

Okazała wprawdzie nad nim miłosierdzie niezwyczajne, ale niewieścia to rzecz litować się nad rannymi, choćby nieprzyjaciółmi.

Młoda jest, bez opieki, czas jej za mąż. Do klasztoru widocznie nie ma wokacji, bo już by poszła. Było czasu dość. Tak gładką pannę ustawicznie będą rozmaici kawalerowie turbowali: jedni dla majątku, drudzy dla urody, trzeci dla zacności krwi. Ejże, miło jej będzie mieć taką obronę, której skuteczność własnymi oczyma oglądać mogła.

— A i tobie czas się ustatkować, Michałku! — mówił do siebie pan Wołodyjowski. — Młodyś jeszcze, ale lata prędko biegną. Fortuny się nie dosłużysz, chyba więcej ran w skórze. A bałamuctwom koniec będzie.

Tu panu Wołodyjowskiemu przesunął się przez pamięć cały szereg panien, do których już wzdychał w życiu. Były między nimi i bardzo urodziwe, i z wielkiej krwi idące, ale milszej nie było i zacniejszej, i godniejszej. Toż ten ród i tę pannę ludzie sławili w całej okolicy i z oczu jej patrzyła taka uczciwość, że nie daj Panie Boże nikomu gorszej żony.

Czuł pan Wołodyjowski, że mu się trafia gratka, jaka się drugi raz może nie trafić, a to tym bardziej, że pannie taką niepospolitą usługę oddał.

— Co tu zwłóczyć! — mówił sobie. — Czego lepszego się doczekam? Trzeba tentować.

Ba! ale tu wojna za pasem. Ręka zdrowa. Wstyd rycerzowi w zaloty chodzić, gdy ojczyzna ręce wyciąga i ratunku prosi. Pan Michał miał zacne serce żołnierskie i choć od pacholęcia prawie służył, choć we wszystkich wojnach, jakie za jego czasów były, udział brał — wiedział przecie, co ojczyźnie winien, i o spoczynku nie myślał.

Ale właśnie dlatego, że nie dla zysków, zasług, chlebów, jeno z duszy całej ojczyźnie służył i sumienie miał pod tym względem czyste, czuł swoją wartość i to dodawało mu otuchy.

„Inni się warcholili, a jam się bił — myślał sobie. — Pan Bóg żołnierzykowi nagrodzi i teraz mu dopomoże."

Poznał jednak, że skoro nie było czasu na zaloty, trzeba było prędko działać i wszystko od razu na hazard wystawić: pojechać, oświadczyć się z miejsca i albo po przyspieszonych zapowiedziach ślub wziąść, albo zjeść arbuza.

— Jadłem nieraz, zjem i teraz! — mruczał pan Wołodyjowski ruszając żółtymi wąsikami. — Co mi szkodzi!

Była jednak pewna strona w tym nagłym postanowieniu, która mu się nie podobała. Oto zadawał sobie pytanie: czy jadąc z oświadczeniem tak zaraz po uratowaniu panny, nie będzie podobny do natrętnego wierzyciela, który chce, by mu jak najprędzej i z lichwą dług spłacono?

— Może to i nie będzie po kawalersku?

Ba! ale za cóż żądać wdzięczności, jeśli nie za usługę? A jeśli ów pośpiech nie pójdzie po sercu pannie, jeśli się nań skrzywi, to jej przecie można powiedzieć: „Mościa panno, rok bym w zaloty jeździł i w ślepki ci patrzył, alem żołnierz, a tam trąby na wojnę grają!"

— Tak i pojadę! — mówił sobie pan Wołodyjowski.

Lecz po chwili znowu inna myśl przyszła mu do głowy. A jeśli ona odpowie: „Idźże waćpan na wojnę, mości żołnierzu, a po wojnie będziesz rok do mnie jeździł i w ślepki mi patrzył, bo ja człowiekowi, którego nie znam, duszy i ciała od razu nie oddam."

Wtedy wszystko przepadnie.

Że przepadnie, czuł to pan Wołodyjowski doskonale; bo pominąwszy pannę, którą przez ten czas inny wziąść może, nie był pan Wołodyjowski pewny własnej stałości. Sumienie mu to mówiło, że w nim samym afekt zapalał się, bywało, tak jak słoma, ale i gasł jak słoma.

Wtedy wszystko przepadnie!... I kołatajże się dalej, żołnierzu-tułaczu, z obozu do obozu, z bitwy na bitwę, bez dachu na świecie, bez duszy żywej bliskiej. Rozglądaj się po wojnie na cztery strony świata, nie wiedząc, gdzie głowę poza cekhauzem złożyć!

Ostatecznie pan Wołodyjowski nie wiedział, co czynić.

**(Ciąg dalszy nastąpi)**

## Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

# Apel Wydziału Sportu i Młodzieży ZNP

### Do Młodzieży Związkowej, Szkół Języka Polskiego i Harcerstwa

Wydział Sportu i Młodzieży ZNP urządza SPOTKANIE MŁODZIEZY POLONIJNEJ celem wzajemnego poznania się i zwiedzenia nowej siedziby ZNP.

Do wielu osiągnięć Polonii z których jesteśmy dumni—doszło nowe osiągnięcie—reprezentacyjny gmach pnr. 6100 N. Cicero Ave., w którym mieszczą się biura związkowe.

Spotkanie odbędzie się w sobotę, 24-go września, punktualnie o godzinie 10:30 przed południem. Program przewiduje: Zwiedzenie biur ZNP, przekąskę, niespodzianki oraz ogólny śpiew.

Zapraszamy serdecznie szkoły wraz z nauczycielami o wzięcie udziału w spotkaniu i zwiedzeniu nowego gmachu, który dodaje prestiżu nie tylko ZNP, ale całej Polonii.

Po dalsze informacje prosimy telefonować do przewodniczącego Wydziału Sportu i Młodzieży ZNP, wiceprezesa Józefa Gajdy, tel. 286-0500.

Do zobaczenia w sobotę, 24-go września, o godzinie 10:30 przed południem, w siedzibie ZNP, 6100 N. Cicero Ave.

Józef H. Gajda, wiceprezes ZNP i Przewodniczący Komitetu

Helena Szymanowicz, wiceprezeska ZNP i wiceprzewodnicząca Komitetu

Helena Orawiec; Henryk Burke; Janina Kozmor; Stanisława Nieder.

## Z Gminy 75 ZNP

Powakacyjne posiedzenie Gminy 75 ZNP odbędzie się w piątek, dnia 23-go września, w lokalu p. E. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee Ave., początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Zarząd uprasza wszystkich delegatów i delegatki o jak najliczniejsze przybycie, jak również i o punktualność, tak by posiedzenie mogło się rozpocząć o nakazanym czasie, gdyż jest dużo ważnych spraw do załatwienia.

Stanisław Scibło, prezes; Wład. Kuman, sekr. i koresp. Gminy.

## Zebranie Rozwojowe Okręgu 12 ZNP

Okręg 12 ZNP zwołuje zebranie rozwojowe w piątek, dnia 16-go września 1977 roku, o godzinie 7:30 wieczorem w Club Karlov, 4058 W. 47th St., Chicago, Illinois.

Zapraszamy uprzejmie wszystkich do wzięcia udziału.

Za przybycie i wzięcie czynnego udziału będziemy bardzo wdzięczni. — Roman Kolpacki, Kom. Okr. 12; Genowefa Wesołowska, Kom. Okr. 12.

## Zebranie Tow. Obrony Białego Orła

Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Grupa 2185 ZNP, Oddz. Legionu Pułaskiego odbędzie posiedzenie w czwartek, 15-go września, w sali E. Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o godz. 7:30 wieczorem. Jest wiele ważnych spraw dotyczących rozwoju. Prezeska uprasza o zapisanie nowych członków. Na sali wcześniej będzie sekr. fin. Florence Rusak, by przyjmować opłaty. Kto nie może osobiście przybyć, może je przesłać pocztą do F. Rusak. — M. Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekr. prot.

## Zebranie Grupy 1424 ZNP

Tow. Miłość Wolności, Grupa 1424 ZNP, odbędzie swe zebranie w piątek, 16 września, o 1:30 po południu, w sali Leszczyńskiego, 2532 W. Fullerton Ave.

Prosimy wszystkich członków o liczne przybycie. — Stanisława Tylicka, prezeska; B. Dydak, sekr. prot.

## Zebranie Grupy 1792 ZNP

Tow. Miłości Ojczyzny Grupa 1792 ZNP zawiadamia członków, że powakacyjne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 15 września, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey. Początek o 7:30 wieczorem. Członkowie są proszeni o obecność i punktualność. Jest wiele spraw do załatwienia.

Osoby zalegające z opłatą podatków proszone są uiścić należność na tym posiedzeniu. Sekretarz finansowy Alex Pestrak będzie obecny już przed 7-mą. — Władysław Sokolski, prezes; Maria Ogórek, sekr. prot.

## Zebranie Grupy 170 ZNP

Zebranie Grupy 170 ZNP, Tow. im. Agatona Gillera-Tomasza Zana odbędzie się w czwartek, 15 września w sali pnr. 1001 N. Wolcott Avenue, początek o 8 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o przybycie celem załatwienia licznych ważnych spraw.

Józef Tracz, prezes; Jan Strzyż, sekr. prot.

## Humor

Młody agronom lekceważąco do starego ogrodnika:

— Stosujecie ojczulku, przestarzałe metody agrarne! Zdziwię się jeśli z tego rozłożystego drzewa otrzymacie nawet 10 kilo jabłek.

— I ja się zdziwię — odpowiada pogodnie i z uśmiechem staruszek. — Dotąd zawsze rodziło ono gruszki!

* * *

— Nie mam szczęścia, nie mam dziewczyny, nie mam domu, nie mam pieniędzy . . .

— To już ci nic nie brakuje!

* * *

Zona przesyła mężowi przebywającemu na Lazurowym Wybrzeżu telegram: "Nie zapomnij, że jesteś żonaty". Po kilku dniach otrzymuje odpowiedź: "Telegram otrzymany z opóźnieniem."

# "Pan Wołodyjowski" w Piątek w Kinie Milford

Człowiek często szuka szczęścia gdzieś daleko w obcych krajach i nie wie, że znaleźć może blisko, dosłownie tuż obok siebie. "Pan Wołodyjowski" skierował swe uczucia do pięknej lecz próżnej Krysi . . . i nie zauważył, że obok siebie miał zakochane oczy Basi. Ambitna Basia nie zdradza swych uczuć i szorstkością pokrywa co czuje jej serce!

Magnesem wspaniałego filmu "Pan Wołodyjowski" jest, że widzowie przeżywają różne uczucia i różne nastroje . . . od pełnych zgrozy i napięcia, do romantycznych, uczuciowych i miłosnych, aż do rubasznego humoru Zagłoby.

W piątek na otwarcie sezonu filmów polskich, trzymać Was będzie w napięciu sławny "Pan Wołodyjowski" opowieść pełna przygód, walk, zasadzek, pościgu, pojedynków i miłości. W kinie Milford przy Pułaski narożnik Milwaukee Avenue, w piątek będą dwa pokazy o 6-ej oraz o 9-ej wieczorem. W sobotę trzy pokazy: 3-cia, 6-ta i 9-ta natomiast w niedzielę cztery seanse: 12-ta, 3-cia, 6-ta oraz 9-ta wieczorem.

# Powstanie Warszawskie

Powstańcy w czasie akcji.

1 sierpnia 1944 r. wybuchło w Warszawie Powstanie, które stało się w dziejach narodu polskiego przykładem patriotyzmu i męstwa. 63-dniowe heroiczne zmagania Warszawy, na barykadach której walczyli reprezentanci wszystkich nurtów konspiracji antyniemieckiej, okupione zostały śmiercią ponad 220 tys. ludzi i prawie całkowitym zniszczeniem miasta.

W pamiętną rocznicę społeczeństwo Warszawy oddało hołd bohaterom walk powstańczych — na mogiłach poległych i pomordowanych, w miejscach straceń i przed pomnikami chlubnych czynów żołnierskich kombatanci, żołnierze i młodzież — zaciągnęli warty honorowe, zapłonęły znicze.

# Ogólnokrajowa Dyrekcja KPA Zbierze Się w Buffalo, N.Y.

### Prezes Mazewski Zwołuje Zebranie Prezesów Wszystkich Bratnich Organizacji

Posiedzenie Ogólnokrajowej Dyrekcji Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się 22 i ewent. 23 października w Buffalo, N.Y.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Wykonawczego KPA 1 września pod przewodnictwem prezesa Alojzego Mazewskiego, podał on do wiadomości, że zwołuje na dzień 21 października zebranie prezesów wszystkich polonijnych organizacji bratnich, aby przedyskutować wspólne sprawy, wobec których stoi każda z tych organizacji.

Prezes Mazewski podał do wiadomości, że dotychczasowy przewodniczący Komitetu dla Zwalczania Oszczerstw, adw. Tadeusz Kowalski z Chicago, zrezygnował z tego stanowiska. W związku z tym Prezes mianował na miejsce Kowalskiego panią Janową Szulec z Detroit, która na tamtejszym terenie rozwija energiczną działalność, wchodzącą w zakres Komitetu.

Komitet Wykonawczy zatwierdził tę nominację, jak również zatwierdził mianowanie wiceprezesa Kazimierza Łukomskiego przewodniczącym Komitetu Spraw Polskich oraz prezesa Wydziału KPA na Stan Michigan, Kazimierza Olejarczyk, przewodniczącym Komitetu Spraw Religijnych.

Raport Komitetu Reorganizacji KPA został przyjęty przez Komitet Wykonawczy wraz z decyzją, że raport ten zostanie przedstawiony na posiedzeniu Ogólnokrajowej Dyrekcji w Buffalo, N.Y.

**Fundacja Charytatywna**

Po posiedzeniu Komitetu Wykonawczego odbyło się posiedzenie Fundacji Charytatywnej KPA.

Zdecydowano przyznać $500 dla komitetu organizacyjnego obchodu w Schenectady, N.Y., ku czci Tadeusza Kościuszki w 200-lecie Bitwy pod Saratogą oraz $350 dla dr. Roberta M. Malina, działacza KPA w Texas, na udział w konferencji antropologów w Polsce.

Zatwierdzone również zostały wydatki na ufundowanie pamiątkowych tablic na szlaku, którym jeździł Tadeusz Kościuszko. Szlak taki zostanie utworzony ustawą Senatu, Kościuszko Enabling Act.

## Z Wydziału Kobiet Polonijnej Opieki Społecznej

W środę, 21 września, o 12 w południe, odbędzie się zebranie Wydziału Kobiet Polonijnej Opieki Społecznej w sali ZPRK, 984 N. Milwaukee Ave.

Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

## Matka 8-ga Dzieci Prosi Rodaków o Pomoc

Maria Bajorek, zam. w Polsce, Burzyn 17, 33-170 Tuchów, woj. Tarnów, zwraca się do Rodaków w USA z prośbą o pomoc. Oboje z mężem mają przewlekłe schorzenia i są stale pod opieką lekarza. Nie posiadają majątku ani własnego domu. Obecnie dom w którym mieszkają wyznaczono na sprzedaż, ale pp. Bajorek nie mogą kupić, gdyż to co zarabia ojciec wystarcza zaledwie na wyżywienie.

Do gorącej prośby o pomoc Maria Bajorek załączyła świadectwa lekarza i rektoratu kościoła w Burzynie, potwierdzające chorobę i ciężki stan finansowy rodziny, składającej się z 10 osób (ośmioro małoletnich dzieci).

## Komunikat Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Chicago

W roku bieżącym przypada 30-lecie Polskiego Komitetu Imigracyjnego i w związku z tym Oddział nasz w Chicago musi szczególnie uroczyście przygotować inaugurację "Apelu Gwiazdkowego."

Zawiadamiam członkostwo, że zamówiono salę na niedzielę, 20 listopada, w Oaza Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Avenue. Również przygotowano częściowo Program Artystyczny.

Celem dalszego przygotowania i podziału pracy związanej z tę naszą jedyną imprezą, odbędzie się zebranie Zarządu Komitetu, w sobotę, 1 października, o 3 po południu, w lokalu Samopomocy Nowej Emigracji, 1514 N. Milwaukee Ave. Obecność wszystkich członków jest obowiązkowa.

Przypominamy również, że 2 października odbędzie się uroczysty Bankiet 60-lecia Czynu zbrojnego na który nasza organizacja stara się zorganizować stolik. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby wziąć udział w bankiecie, prosimy telefonować do p. Jaracz, 889-0622.

Dr Felix Krzan, prezes Komitetu Imigracyjnego.

## Album "Droga Życia Józefa Piłsudskiego"

Instytut J. Piłsudskiego w Londynie ogłasza przedpłatę na pamiątkowy album "Droga Życia Józefa Piłsudskiego."

Album ukaże się z początkiem 1978 roku jako wydanie Polskiej Fundacji Kulturalnej w Londynie. Będzie zawierał 264 str. druku i ponad 290 fotografii z życia i działalności J. Piłsudskiego.

Cena albumu w przedpłacie w oprawie płóciennej $24 — w oprawie półsztywnej $22. Cena albumu po jego wydaniu w oprawie płóciennej $30 — w oprawie półsztywnej $28 — plus przesyłka pocztowa $2.

Zamówienia w przedpłacie, wraz z przekazami pieniężnymi (czeki lub money order wystawione na "Piłsudski Institute") należy kierować do końca grudnia 1977 r. bezpośrednio na adres: J. Piłsudski Institute, 238/240 King Street, London, W6 ORF, England.

**Dr Wanda Piłsudska, gen. Stanisław Skwarczyński.**

## Nadzieja w Ameryce

Władcy Kremla, stojąc wobec groźby spadku wydobycia ropy naftowej, gdy zapotrzebowanie na nią wzrasta w świecie i w Rosji, liczą na pomoc techniczną Stanów Zjenoczonych w eksploatacji nowych źródeł. Stare tereny naftowe na Kaukazie i Uralu wyczerpują się i Rosja musi polegać coraz więcej na ropie z trudnych do wydobywania terenów Syberii. Specjalne pompy o dużej szybkości i wydajności pracy do wydobywania ropy produkują tylko Stany Zjednoczone.

# Święto 1 Dywizji Pancernej Odbędzie Się 18 Września

Tegoroczne Święto Dywizyjne obchodzić będziemy w dniu 18 września. Mszę św. odprawi i kazanie wygłosi ks. J. Baraniok, T.J., w kościele Św. Jakuba, 5730 W. Fullerton, o godz. 10:30 rano. Po nabożeństwie, w sali Lusaka Mission wspólny obiad oraz program okolicznościowy z udziałem miejscowych artystów, poświęcony Dywizji Pannernej w latach chwały 1944-45, oraz weteranom tej Dywizji i dywizyjnej Rodzinie Wojskowej w dniu dzisiejszym.

Święto Dywizyjne, według wszelkiego prawdopodobieństwa, zaszczyci swoją obecnością bawiący w tym czasie w Stanach Zjedn. generał A Grudziński, bliski nam wszystkim Dowódcą 10 Bryg. Panc., pod którego rozkazami wielu naszych kolegów przeżywało najbardziej pamiętne dni swojego życia, ze zdobyciem Wilhelmshafen włącznie.

Swięto Dywizyjne, aczkolwiek odbędzie się krótko po Zjeździe kanadyjskim, pozwoli nam przeżyć ten Zjazd jeszcze raz w naszym szerszym gronie. Wymienić uwagi i wspomnienia. Zobaczyć siebie i kolegów z rodzinami na filmie, który kol. Sokołowski przyrzeka nam zrobić i wyświetlić na Święcie. Przede wszystkim zaś spotkać i przywitać Pana Generała w Dywizyjnej Rodzinie.

Obiad przygotowany będzie, jak ostatnio, staraniem naszych Pań, program zaś całej uroczystości przeprowadzi Kolega Jan Sokołowski.

Donacja 5 dol. od osoby. Wcześniejsze zgłoszenia na adres lub telefon Stowarzyszenia. — J. A. Lubecki, prezez; W. Lis, sekr.

## Stypendium AMVETS Victory Post Nr. 34

Posterunek Nr. 34 AMVETS podaje do wiadomości, że przyznane będzie $500 stypendium uczniowi lub uczennicy ostatniego roku szkoły średniej.

Rozpatrywane będą wyłącznie podania osieroconych dzieci weteranów II wojny światowej jak i wojen w Korei i Wietnamie.

Bliższych informacji odnośnie kwalifikacji udzieli AMVETS Victory Post Nr. 34, 3172-74 Milwaukee Ave., tel.: 588-3811.

Pod egidą AMVETS udzielane są liczne inne stypendia. Bliższych informacji udzieli AMVETS, adres i telefon powyżej.

## Koncert Muzyki Klasycznej

Polskie Stowarzyszenie Kulturalne rozpoczyna sezon jesienny koncertem muzyki klasycznej z udziałem wybitnego pianisty, Janusza Twardowskiego i śpiewaczki operowej, p. Krystyny Hussar.

Koncert odbędzie się w sobotę, 17 września, w teatrze szkolnym Prospect High School, 801 W. Kensington Rd., Mt. Prospect. Początek o 7:30 wieczorem. Bilety, w cenach $4 i $2 (dla młodzieży szkolnej), do nabycia w kasie.

Bliższych informacji udzieli p. Sophia Borys, 827-1474.

## Zebranie Post. Ironside Nr. 16 PLAW

Regularne zebranie oddziału Pań przy post. Ironside Nr. 16 PLAW odbędzie się 18 września, o 2 po południu, w sali parafialnej św. Fidelisa, 1406 N. Washtenaw Ave.

Wszystkie członkinie proszone są o przybycie.

Stefania Gliska, prezeska; Adelina Trent, sekr. prot.


CZAS ZBIERANIA JABŁEK
W
ARNDT ORCHARDS
WOZNIAK ROAD I 200 NORTH, MICHIGAN CITY, IND.
• JABŁKA SAM ZRYWASZ LUB KUPUJESZ ZERWANE
• ŚWIEŻY JABŁKOWY CIDER
• GRUSZKI • ŚLIWKI • NEKTARYNKI
• MAMY MASŁO JABŁKOWE BEZ CUKRU • ŚWIEŻY MIÓD
Dojazd do Arndt Orchards jak następuje: Route I-94 do Westville lub wyjazd 421—jedź na południe na 421 przez 1 milę—skręć na lewo na 200 North—3 mile do Orchard.
1875 WOZNIAK ROAD MICHIGAN CITY, INDIANA
Otwarte 7 Dni — Telefon (219) 872-0122

OTWARTE DLA PUBLICZNOŚCI
ELEKTRONICZNA FABRYCZNA
WYPRZEDAŻ
3 DNI TYLKO
Piątek 16 września 3-9 wiecz. Sobota 17 września 10-5 ppł. Niedz. 18 września 10-5 ppł.
PONAD
$500,000
W TOWARZE
PRZEZNACZONYM NA TĄ LIKWIDACJĘ
• Wielo Zakresowe Radio • Gry Telewizyjne • Stereo i Kalkulatory
• Aparaty Fotograficzne • Magnetofony • Display Printers
WSZYSTKO NOWĘ LUB ODNOWIONE FABRYCZNIE
WSZYSTKO KOMPLETNIE GWARANTOWANE
40% do 80%
ZNIŻKA
NA SUGEROWANYCH CENACH DETALICZNYCH
WSZYSTKIE KALKULATORY TERAZ $3, $5, $8
WARTOŚCI DO $90.00
GOTÓWKA LUB CZEK (2 KARTY IDENTYFIKACYJNE TYLKO)
AMERICAN LEGION HALL
5104 W. Belmont Ave.
Chicago
Przynieście to ogłoszenie, a przy zakupie za $25 otrzymacie
ZA DARMO KALKULATOR

**Dziennik Związkowy** POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $31.50 | Rocznie (1 yr.) | $10.25 |
| Półrocz. (6 mos.) | 18.00 | Półrocz. (6 mos.) | 6.75 |
| Kwartal. (3 mos.) | 10.50 | Kwartal. (3 mos.) | 4.00 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 5.00 | | |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) .....25c

DO INNYCH KRAJÓW:

| Codzienne i Weekendowe | | Tylko Weekendowe Wydanie | |
|---|---|---|---|
| Rocznie (1 yr.) | $41.00 | Rocznie (1 yr.) | $13.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 25.00 | Półrocz. (6 mos.) | 9.50 |
| Kwartal (3 mos.) | 15.00 | Kwartal. (3 mos.) | 6.00 |

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) .....30c

# Ambicje Francji w Afryce

"Gdzie dwóch się bije — tam trzeci korzysta", głosi stare porzekadło w wielu językach. Prezydent Francji Valery Giscard d'Estaing wybiera się w podróż do Czarnej Afryki, by skorzystać z rywalizacji Stanów Zjednoczonych i Rosji Sowieckiej i rozszerzyć swoje wpływy w tym rejonie. Sukces pomógł by jego koalicji w marcowych wyborach.

Francja próbuje ze zmiennym szczęściem utrzymać więź ze swymi dawnymi koloniami, których elita mówi po francusku. Ale to nie zaspakaja ambicji prezydenta Giscarda d'Estaing. Przez dostarczenie samolotów do transportu wojsk marokańskich na pomoc Zaire, dawnego Konga Belgijskiego, gdzie elita rządząca również mówi po francusku, prezydent d'Estaing pozyskał sobie władcę tego największego i jednego z najbogatszych w minerały krajów Czarnej Afryki.

Kapitał francuski inwestował wiele miliardów dolarów w dawnych koloniach Francji a także w Belgijskim Kongo (obecnie Zaire). Wymiana handlowa Francji z Czarną Afryką przedstawia wartość około $8 miliardów rocznie.

Przerzucenie drogą powietrzną wojsk marokańskich do Zaire, walczącego z wojskami inwazyjnymi z komunistycznej Angoli, wywarło duże wrażenie na władców państw afrykańskich, którzy mogą znaleźć się w podobnej sytuacji. Prezydent Francji umocnił swą popularność w Afryce, ostrym wystąpieniem przeciw zamierzonej próbie atomowej przez Afrykę Południową, oraz potępienie Algierii za szkolenie terrorystów i partyzantów przeciw rządowi Mauretanii.

Te przyjemne dla władców krajów Czarnej Afryki gesty nie wystarczą jednak do utrwalenia i rozszerzenia wpływów Francji na Kontynencie. Państwa Czarnej Afryki potrzebują dużej pomocy ekonomicznej i technicznej, a prezydent d'Estaing z powodu trudności wewnętrznych Francji, zmniejszył pomoc dla b. kolonii w Afryce. Należy wątpić, czy jego wizyta w krajach Afryki będzie wystarczającą namiastką za zmniejszoną pomoc.

Washington i Moskwa, dysponujące znacznie większymi środkami finansowymi niż Paryż, przekonały się, że Afryka jest b. trudnym terenem. Długie tradycje rządów kacyków utrudniają przeszczepianie demokracji, co zniechęca Washington. Zastarzałe nienawiści plemienne i sztuczne granice, często dzielące plemię między dwa wrogie sobie państwa, są trudną przeszkodą na drodze do stabilizacji. Należy jednak życzyć francji powodzenia, bo na terenie Afryki przeciwstawia się Rosji.

# Stalownie Bronią Się

Sytuacja przemysłu stalowego nie jest wesoła. Silna konkurencja dostaw stali z zagranicy spowodowała trudności naszego przemysłu, który broni się, zabiegając o poparcie Kongresu i opinii publicznej, aby zarówno ograniczyć import stali z zagranicy, jak też zmniejszyć kontrolę federalną w dziedzinie ochrony naturalnego otoczenia. Przemysł stalowy jest bowiem pod obstrzałem, że zanieczyszcza otoczenie, a zmiany techniczne są bardzo kosztowne.

Właśnie 20 września mają rozpocząć się w Izbie Reprezentantów przesłuchy na temat sytuacji przemysłu stalowego. W interesie stalowni leży, aby Kongres podjął środki zaradcze dla przemysłu, jeśli chodzi o ograniczenie importu stali. Biały Dom bowiem nie spieszy się z zadeklarowaniem takiego posunięcia, gdyż specjalny ambasador dla spraw handlu zagranicznego administracji rządowej, Robert Strauss, obawia się odwetu za ograniczenia, wymierzonego w amerykański wywóz zagraniczny.

Koła przemysłowe mają nadzieję, że Kongres odniesie się "sympatycznie" do ich postulatów. Zamierzają one wysłać swoich przedstawicieli na przesłuchy w komitecie izbowym. Prócz tego przemysł stalowy odwołuje się ze swoimi trudnościami do ogółu społeczeństwa, zamieszczając w prasie wielkie ogłoszenia, które zarzucają konkurentom zagranicznym, że stosują nieuczciwą konkurencję, ponieważ korzystają z pomocy swoich rządów, gdy amerykańskie stalownie takiej pomocy nie mają.

Znamienne, że w tej kampanii przeciw importowi zagranicznej stali stoją u boku przemysłu przedstawiciele świata pracy, zaniepokojone kurczeniem się zatrudnienia w stalowniach. Różne bowiem zakłady przemysłu stalowego muszą zwalniać pracowników z pracy wobec kurczących się możliwości sprzedaży stali, jak to ostatnio wystąpiło w rejonie Chicago oraz w rejonie Middletown, Ohio.

Do niecodziennego wystąpienia doszło w Tokio, gdzie przemawiał do japońskich unistów w przemyśle stalowym skarbnik United Steel Workers, Frank McKee.

Ostrzegł on Japończyków, że jeśli rząd Japonii nie ograniczy eksportu stali do Stanów, uczyni to amerykański Kongres.

Ogólnie rzecz biorąc, jak ujawnił to Jack Sheenan, zajmujący się zagadnieniami ustawodawczymi w centrali unii stalowników, unia chce przekonać administrację rządową, że odrzucenie postulatów stalowni spowoduje wielkie straty w stanowiskach pracy w stalowniach, wyrządzając szkody i ośrodkom, w których pracują i żyją uniści przemysłu stalowego.

# O Bezpieczeństwo Ogniowe

Trzeba pochwalić Departament Straży Ogniowej w Chicago za przygotowanie serii interesujących opracowań na użytek prasowy, mających służyć właścicielom domów do rozsądnego zabezpieczenia ich własności przed pożarami. Pożary bowiem wyrządzają poważne szkody i narażają właścicieli domów na duże straty finansowe, a przecież — jak to wskazują opracowania porucznika Thomas O'Connel, istnieją możliwości i metody zabezpieczania domów przed ogniem.

Tak więc najbardziej znamiennym osiągnięciem technologii są aparaty do wykrywania dymu, a nie ma dymu bez ognia, jak głosi przysłowie. Są to t. zw. "smoke detectors". Działają one na zasadzie "elektronicznego oka", jak przy automatycznym otwieraniu drzwi. Dym powoduje uruchomienie systemu elektronicznego, alarmującego o ogniu, a więc i o potencjalnej groźbie pożaru na wielką skalę. Aparatura do wykrywania ognia nie jest kosztowna, jak też posiada wielkie znaczenie w okresach nocnych, gdy mieszkańcy domów śpią.

Według "National Fire Protection Association", najczęstszymi przyczynami pożarów domów były w latach 1970—74 wadliwe instalacje elektryczne, jak i przeciążenie linii elektrycznych, co wywołuje przegrzanie i może powodować pożar. Zbyt wiele urządzeń wykorzystujących elektryczność (lodówki, toastery, żelazka, aparaty do ogrzewania itp.) na jednych przewodach może spowodować przeładowanie i w następstwie tego pożar.

Uszkodzone sznury elektryczne czy też gniazdka do ich włączania mogą być przyczyną zniszczenia izolacji, a w następstwie tego i pożaru. Należy również wystrzegać się zawieszania sznurów elektrycznych na metalowych hakach, jak też przeprowadzania sznurów pod dywanami, gdyż uszkodzenie izolacji wskutek chodzenia również może stworzyć warunki dla pożaru.

Miejska straż ogniowa w Chicago przeprowadza od lat kampanię informacyjną, mając do dyspozycji zainteresowanych obywateli różne materiały instrukcyjne.

Specjaliści straży ogniowej organizują również spotkania w środowiskach organizacyjno-społecznych, w szkołach, w zakładach przemysłowych, dla mieszkańców wielkich gmachów apartamentowych itp. Jeśli więc jakaś grupa czy organizacja polonijna chciałaby zapoznać się z zasadami bezpieczeństwa ogniowego, może zwrócić się w sprawie zorganizowania spotkania z przedstawicielami straży ogniowej na adres:

Francis J. Murphy, Director, Fire Prevention Bureau, 444 N. Dearborn, Chicago, Ill. 60610.

## To i Owo

Najwyżej położone jezioro świata zostało odkryte w 1934 r., podczas przelotu nad Mount Everestem, na wysokości około 7,000 m.

W ten sposób jezioro Titicaca, w Andach Środkowych, na granicy Peru i Boliwii, położone na wysokości 3.912 m., spadło na drugie miejsce.

* * *

W Singapurze znajduje się Park Ptasi. 10,000 ptaków ze wszystkich kontynentów czaruje tam zwiedzających swym pięknym upierzeniem i niezwykłymi głosami. Poranny koncert skrzydlatych śpiewaków przyciąga licznych turystów i miłośników tej niecodziennej muzyki.

## INNI PISZĄ:

*Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.*

## Strajki Pracowników Publicznych

NOWY DZIENNIK. — Oglądaliśmy niedawno w telewizji dom płonący wDaytonie Ohio, i grupkę strażaków przyglądających się obojętnie, jak cały dobytek ubogiej rodziny pożerał ogień. Nikt nie pośpieszył na pomoc, bo strażacy mają prawo strajkować, tak jak wszyscy inni pracownicy. W taki sposób spłonęło 11-cie domów.

Czy naprawdę jednak pracownicy publiczni powinni mieć prawo do strajku? Czy, powiedzmy przykładowo, strajk w hucie jest tym samym co strajk policjantów, pielęgniarek w szpitalu lub nauczycieli?

Strajki pracowników publicznych są wynalazkiem ostatniej dekady. Ale skoro raz została przełamana tradycja obowiązku społecznego, przybrały one charakter epidemii. W roku 1974 zanotowano czterysta strajków pracowników. I odtąd stało się tradycją, że aż do pierwszych dni września nie wiadomo na pewno, czy szkoły będą otwarte i kiedy rozpocznie się rok szkolny.

Niektóre miasta bronią się, organizując rodzaj samoobrony. Kiedy strajk pracowników miejskich w San Francisco zatrzymał życie wielkiego miasta, gdy policja zeszła z posterunków, strażacy nie stawili się do pracy, autobusy nie opuściły remiz—obywatele zorganizowali służbę ochotniczą, która pozwoliła miastu funkcjonować przez cały czas strajku. Po 39 dniach pracownicy skapitulowali.

Ale tego rodzaju wojna domowa nie jest właściwym rozwiązaniem. Pierwszym krokiem powinno być ogłoszenie przez Kongres, że strajk w instytucjach publicznych jest przestępstwem. Naruszenie tego prawa musi by karane utratę pracy, obniżeniem poborów, utratą praw emerytalnych itp., zależnie od okoliczności. Karani być powinni również urzędnicy miejscy, którzy nie wykonują tych postanowień.

To jest jednak dopiero połowa problemu. Pracownicy, którym odebrano prawo strajku, muszą mieć inną drogę dla obrony swych słusznych postulatów i obrony przed wyzyskiem. W tym celu powinny być stworzone osobne trybunały dla pracowników publicznych. Do ich zakresu należałoby ustalanie stanu faktycznego, postępowanie pojednawcze i wreszcie po przejściu całej procedury wydanie orzeczenia wiążącego obie strony.

Tymczasem społeczeństwo próbuje się bronić w inny sposób. Właściciele jedenastu spalonych domów w Daytonie wnieśli do sądu sprawę o odszkodowanie w wysokości $2 milionów. Za nimi mogą pójść wkrótce ofiary kradzieży podczas strajku policjantów itp. W ten sposób społeczeństwo daje znak, że nie zamierza tolerować strajków pracowników publicznych.

Nie ulega wątpliwości, że problem dojrzał do rozstrzygnięcia generalnego w skali krajowej. Inicjatywa należy do Prezydenta; ostateczna decyzja — do Kongresu.

## Szkoły Też Się Uczą

THE CHRISTIAN SCIENCE MONITOR — W szkołach całej Ameryki rozdzwoniły się dzwonki, ale tym razem towarzyszy im mniej syren politycznych, niż miało to miejsce w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Chociaż integracja rasowa i przymusowe dowożenie dzieci do odległych dzielnic nadal burzy wiele krwi, wygląda na to, że ten rok przyniesie postęp w desegregacji większości okręgów szkolnych.

Sprzeciw przeciw przymusowemu rozwożeniu dzieci do odległych dzielnic nadal pozostaje silny, zwłaszcza wśród białych rodziców, ale demonstracje uliczne i przemoc ustąpiły na rzecz cichej rezygnacji i niechętnego pogodzenia się z integracją. Kurator szkolny z Dayton, stan Ohio, wyraził to, co czuje wielu rodziców i pedagogów: "Nie wiemy jeszcze, co oznacza decyzja Sądu Najwyższego, ale jedno wiemy: walka w sądach jest rzeczą o wiele lepszą niż walka na ulicach."

Decyzja Sądu Najwyższego sprowadza się do tego, ze zalecił on sądom niższym stosowanie maksymalnej ostrożności przy wprowadzeniu w życie desegregacji. Powołując się na przykład miejscowości Dayton, sąd stwierdził, że "busing" nie musi być wprowadzony w całym okręgu, jeśli nie zachodzi ku temu wyraźna potrzeba.

Piotr Mazur

# Z Ust Naocznych Świadków

"Kłamie jak naoczny świadek" — mawia się dziś w kraju. Mimo to chciałbym podzielić się z czytelnikami relacją naocznych świadków — ludzi stale mieszkających i pracujących w PRL, którzy ostatnie kilka lat przebywają służbowo za granicą, a właśnie powrócili z dłuższego urlopu w kraju. Ich obserwacje są z natury rzeczy wycinkowe, ich krąg rodzin i przyjaciół sprowadza się w gruncie rzeczy do warszawskiego środowiska menadżerów życia gospodarczego, czyli jak się to teraz określa — technokratów. Ponieważ jednak łączą świeżość spojrzenia, wynikłą z dłuższego pobytu na Zachodzie, z gruntowną znajomością spraw krajowych, sądzę, że ich spostrzeżenia zainteresują nie tylko mnie.

Pierwsze pytania dotyczą naturalnie sytuacji zaopatrzeniowej — i tu okazało się od razu jak różne mogą być punkty widzenia i jak różne wyciągane stąd wnioski. Kiedy jeden z moich rozmówców stwierdził, że nawet osoby dobrze uposażone miesiącami nie widują szynki czy innych wędlin wysokiej jakości, drugi zaś upierał się, że go wszędzie tymi specjałami goszczono — zagadka wymaga wyjaśnienia. Jest ono względnie proste, choć dziwnym się wyda tym wszystkim, którzy ostatnio nie bywali w kraju: sklepy komercyjne!

Na pierwszy rzut oka brzmi to jak "masło maślane", ale skoro sklepy z natury rzeczy służą handlowaniu czyli działalności komercjalnej, ale to bynajmniej nie pomyłka. W sieci handlu tzw. "uspołecznionego" wyodrębniono część sklepów, zwanych właśnie "komercjalnymi", gdzie można nabyć towary deficytowe po odpowiednio wyższych cenach, również nazywanych "komercjalnymi". Jeśli w ogólnie dostępnych sklepach masarskich bywa jedynie kiełbasa zwyczajna, popularnie zwana "służbową", zawierająca znikomą ilość mięsa — resztę wypełnia się ponoć mielonym krylem (rodzaj ryby atlantyckiej) i innymi namiastkami, w związku z czym nie tylko smakiem nie przypomina wędliny, ale po paru dniach czernieje i nadaje się już tylko do wyrzucenia — w sklepach komercjalnych upolować można (choć nie zawsze!) nawet polędwicę czy schab, tyle tylko, że ten ostatni, na przykład, kosztuje 120 zł za kilo, zamiast oficjalnej, ale najzupełniej nierealnej ceny 60 zł. Podobno ilość sklepów "komercjalnych" (o których zresztą w prasie krajowej nie znalazłem nigdy żadnej wzmianki!) systematycznie się rozszerza, bynajmniej nie tylko w branży spożywczej. Stosowanie przez państwo tego rodzaju paskarskich operacji jawnie przyznaje się wyłącznie jeśli idzie o sprzedaż samochodów — za dopłatą 30-35 tysięcy zł otrzymać można popularnego "malucha", czyli Fiata 126, w ciągu mniej więcej 2-3 tygodni. Ci, których nie stać na dopłatę "ekspresową", czekają całymi latami — nawet jeśli pełną należność dawno uiścili w przedpłacie. Można oczekiwać, że ten genialny pomysł znajdować będzie coraz szersze zastosowanie — w rezultacie ceny oficjalne będą utrzymywane na dotychczasowym poziomie, żadna statystyka nie wykaże drożyzny czy zjawisk inflacyjnych, a ludzie z konieczności za wszystko będą przepłacać — państwu, nie prywatnym spekulantom.

Drugi sposób ominięcia "wąskich gardeł" w zaopatrzeniu polega na zaopatrywaniu się w wyrastających jak grzyby po deszczu sklepach PEWEX-u, potocznie zresztą ciągle jeszcze określanych zmieniono w międzyczasie tradycyjną nazwą PEKAO — a więc za twarde dewizy zachodnie. Sprzedawanie wyrobów krajowych za dolary do niedawna było wstydliwie ukrywane przez operowanie tzw. bondami dolarowymi; ostatnio uznano widać, że kamuflaż nie jest potrzebny i coraz więcej sklepów sprzedaje nawet artykuły pierwszej potrzeby — z polską wódką na czele — za waluty całego świata kapitalistycznego, ale nie za złote polskie. Budzi to zrozumiałe oburzenie wśród tych, którzy nie mają dostępu do źródła dewiz: w Katowicach na wiosnę górnicy jednej z kopalni węgla zdemolowali reprezentacyjny sklep PEWEx-u, domagając się żeby połowę poborów państwo wypłaciło im w dolarach, skoro dolarów żąda za sprzedawane przez siebie towary. Ponoć doszło do gwałtownego starcia z milicją, ale nie aresztowano nikogo — zapewne żeby nie nadawać tej sprawie rozgłosu.

Od kilku miesięcy zresztą zalegalizowano obrót walutami zagranicznymi, a raczej ich skup przez państwo, znowu po paskarskich cenach. Na "czarnym rynku" — cudzysłów jest tu niezbędny, ponieważ władze PRL od lat przymykały oczy na prywatne transakcje walutowe, a nawet je usankcjonowały wprowadzając możliwość posiadania dość wysoko oprocentowanych "kont dewizowych", z których można podejmować pieniądze nieujawnionego pochodzenia na zakupy w kraju i na podróże zagraniczne — dolar kształtował się w ostatnich miesiącach na poziomie ok. 130 zł. Państwo postanowiło stanąć do konkurencji z tzw. "cinkciarzami" (pokątnymi handlarzami walutą), wprowadzając za pośrednictwem Narodowego Banku Polskiego system "pożyczek pod zastaw" obcych dewiz. W praktyce wygląda to tak, że szczęśliwy posiadacz np. banknotu 100-dolarowego, jeśli nie zamierza przeznaczyć go na zakup samochodu polskiej produkcji czy innych towarów sprzedawanych za pośrednictwem PEWEX-u, może udać się do najbliższej filii NBP i otrzymać w zamian "pożyczkę" w wysokości . . . 14,000 zł, a więc po kursie korzystniejszym od czarnorynkowego. Następnego dnia może — nie fatygując się nawet osobiście do banku — zadzwonić i oświadczć, że z pożyczki rezygnuje, zatrzymując tym samym "pożyczoną" sumę i dedując na rzecz skarbu państwa studolarowy "zastaw'.

Komunistyczna "dwumowa" święci tu kolejny tryumf: państwowy bank nie "kupuje" tylko "pożycza", ale praktycznie rzecz biorąc kurs złotego w stosunku do dolara w tego typu transakcjach ustalany jest najzupełniej oficjalnie poprzez ogłoszenia w "Monitorze Polskim"; w "Życiu Warszawy" natomiast, które dociera przecież do znacznie szerszego kręgów czytelników, nadal co miesiąc publikuje się urzędowe wykazy kursu dewiz, z których wynika, że dolar wart jest po kursie oficjalnym 3 złote, a po kursie turystycznym — 20 zł . . .

Tu jedno zastrzeżenie: nawet "drenażowy" kurs 1 dolar = 140 zł obowiązuje tylko w jedną stronę, bo bank dolarów ani innych walut za złote nie sprzedaje. Przeciwnie: teoretycznie obywatel PRL może raz na trzy lata, przy wyjeździe na wycieczkę zagraniczną otrzymać przydział 130 dolarów (zresztą po jeszcze innej cenie . . .), ale od połowy br. wstrzymano nawet te śmiesznie niskie przydziały, odsyłając z kwitkiem ludzi, którzy w początku roku otrzymali promesę bankową i odpowiednio zaplanowali sobie urlop. Odwołano także wszystkie "dewizowe" wycieczki "Orbisu" i innych biur podróży. Także i tego nie podano do publicznej wiadomości, ale dobrze poinformowani utrzymują, że tłumaczy się to stale rosnącym zadłużeniem PRL i pustkami w skarbcach dewizowych. Z tego samego względu wprowadzono w ostatnich tygodniach zakaz sprzedawania za złote benzyny samochodom na rejestracji zagranicznej: zarówno turyści jak i cudzoziemcy stale zamieszkali w PRL mogą obecnie zaopatrzyć się w paliwo wyłącznie za "wolne" dewizy. Od dawna już nie wolno cudzoziemcom ani turystom zagranicznym regulować w złotych rachunków hotelowych.

Podwójny system cen w handlu państwowym i preferencje wyłącznie dla posiadaczy zagranicznych walut są tylko zewnętrznym objawem pogłębiających się przedziałów między przytłaczającą większością społeczeństwa, utrzymującego się z własnej pracy, wystającego w kilometrowych ogonkach i klnącego na stale pogarszające się zaopatrzenie, a wąską garstką uprzywilejowanych, którzy mają dostęp do wszelkich dóbr — jeśli tylko ich na to stać. Można by tu wtrącić, że w praktyce — mimo szafowania frazesami o "socjalizmie" i egalitaryzmie — tak było od zarania PRL, ale rzecz w tym, że dawniej tego rodzaju przywileje były rzeczą raczej wstydliwą. Teraz państwo nadało im sankcję legalności, a tym samym niejako zachęca do bogacenia się wszytkimi możliwymi sposobami — z wyjątkiem uczciwej pracy, która jak wszystkim doskonale wiadomo w tym ustroju nikogo jeszcze nie wzbogaciła.

W związku z tym jednym z najpowszechniejszych tematów rozmów w Warszawie jest niedawny program amerykańskiej sieci telewizyjny NBC, poświęcony polskim milionerom — przy czym wyraźnie zaznaczono, że chodzi o milionerów w walucie krajowej, lecz w poczciwych dolarach. W programie (którego, rzecz jasna, w PRL nie wyświetlano) pokazano

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

# Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

### WISŁA — SCHWABEN 4:0 W PUCHARZE GUBERNATORA

Cwierćfinałowy mecz piłkarski o Puchar Gubernatora Stanu Illinois zakończył się wielkim sukcesem zespołu polskiego. Podopieczni Matt Taubel ze Schwaben, po niedawnym zwycięstwie nad Eagles (2:0, obiecywali sobie pewne zwycięstwo również nad Wisłą. Schwaben, wzmocnieni — Dolinsky'm, Getzingerem, Kovac'em, byli trudnym przeciwnikiem, ale zespół polski od pierwszych minut był stroną atakującą.

* * *

Po pięknej centrze M. Kuczyńskiego, B. Dostal zdobywa główką prowadzenie dla Wisły. Młodsza drużyna Schwaben liczyła, że Wisła po przerwie opadnie z sił, ale zawodnicy zespołu polskiego przeważali w dalszym ciągu, pokazując piękną grę. Z rzutu wolnego Ryszard Duda podwyższa "atomowym" strzałem na 2:0. Po utracie tej bramki zawodnicy zespołu niemieckiego uciekają się do brutalnej gry. Wisła grała jednak w dalszym ciągu ze spokojem godnym kandydata na mistrza. Jeden z graczy Schwaben "wyróżnił" się, plując w twarz polskiego zawodnika. Otrzymał za to tylko żółtą kartkę!

* * *

W końcowych minutach Wisła opanowała boisko i "dołożyła" jeszcze dwie bramki ze strzałów B. Dostala i A. Szybalskiego. Mecz oglądała cała sportowa Polonia, zgromadzona również dla obejrzenia meczu ligowego Eagles — Błyskawica (0:1).

* * *

W meczu pucharowym, gra była na doskonałym poziomie; zawodnicy Wisły grali bardzo ambitnie i ze świadomością wagi meczu. Jan Czajkowski w bramce Wisły bronił wprost fantastycznie, "odprawiając z kwitkiem" napad Schwaben. (Shut-out dla Czajkowskiego, ósmy w tym sezonie).

* * *

Wisła grała w składzie: J. Czajkowski, J. Samek, W. Kolipas, S. Wojtysko, A. Szybalski, R. Duda, W. Tandecki, W. Tofilo, M. Kuczyński, B. Dostal, J. Nejman, Z. Wrutniak, Z. Krajewski, E. Anczok, oraz świetnie zadebiutował Krzysztof Obarzanowski, wychowanek krakowskiej Wisły. Trener zespołu — Henryk Sass, menażer — Jan Sliwa. Wisła zrobiła wielki krok w kierunku tytułu mistrzowskiego. W niedzielę, 18-go września odbędą się półfinały Pucharu: Lions — Rams i Wisła — Maroons. Dokładny czas meczu podamy w jednym z następnych wydań.

* * *

1-go października br. Bankiet 50-lecia Wisły. Prosimy o robienie już rezerwacji w klubie Wisła, 4411 W. Fullerton Ave., telefon 384-9324.

* * *

### PUCHAR ŚWIATA W RĘKACH SZEWIŃSKIEJ

Irena Szewińska była niewątpliwie bohaterką mistrzostw lekkoatletycznych o Puchar Swiata rozgrywanych przez trzy dni w Duesseldorfie. Zawody oglądało łącznie około 100,000 widzów. Gdy zakończyły się zawody, polscy zawodnicy wynieśli Szewińską na ramionach ze stadionu, zaś Szewińska trzymała wysoko w ręku złoty Puchar Swiata zdobyty przez reprezentację Europy w której tak świetnie startowali polscy zawodnicy i zawodniczki.

* * *

Szewińska była kapitanem reprezentacji europejskiej. Sama wygrała dla tej reprezentacji biegi na 200 m i 400 m. Na 200 m. pokonała mistrzynię olimpijską Eckert (Niemcy Wschodnie), a na 400 m. doskonale zapowiadającą się zawodniczkę również z Niemiec Wshodnich — M. Koch.

* * *

Do sukcesu europejskiej kobiecej reprezentacji przyczyniła się także Grażyna Rabsztyn, która w biegu na 100 m. przez płotki wygrała z mistrzynią olimpijską Klier (Niemcy Wsch.), osiągając najlepszy w tym roku wynik na świecie — 12.7. W przeprowadzonym plebiscycie dziennikarskim — Rabsztyn wybrana została "Miss Pucharu 1977".

* * *

Tak więc Puchar Swiata zdobyły zawodniczki Europy — 107 pkt. przed Niemcami Wschodnimi — 102, ZSRR — 89. Dalsze miejsca zajęły reprezentacje: Stanów Zjednoczonych — 59, Ameryki — 55, Oceanii — 45, Afryki — 31 i Azji — 29 pkt. W konkurencjach męskich zwyciężył zespół Niemiec Wschodnich — 127 pkt. przed Stanami Zjednoczonymi — 120, Niemcami Zach. — 112, Europą — 111, Ameryką — 92, Afryką — 78, Oceanią — 48 i Azją — 44 pkt.

Wielkie szanse na zwycięstwo miała reprezentacja Stanów Zjednoczonych. W sztafecie 4 x 400 zawodnicy Stanów Zjednoczonych biegli wspaniale i — jak się wydawało — mieli zwycięstwo w kieszeni. Po ostatniej zmianie Parks zaczął nagle kuleć i z widocznym bólem na twarzy musiał zejść z bieżni. Miał silnie naderwany mięsień, że sanitariusze musieli go na noszach znieść z boiska. I tylko dlatego zwyciężyli tę konkurencję zawodnicy Niemiec Zachodnich.

* * *

### WISŁA POWIĘKSZA PRZEWAGĘ ŚLĄSK POKONANY 2:0

Najciekawszym meczem ostatniej kolejki ligowej było spotkanie lidera — krakowskiej Wisły z mistrzem Polski, Śląskiem Wrocław. Piłkarze krakowscy wygrali 2:0 i zwiększyli przewagę punktową nad rywalami. Drugie miejsce nadal zajmuje ŁKS, który przegrał w Gdyni z Arką 0:1. Na trzecie miejsce awansował poznański Lech po niespodziewanym zwycięstwie nad mielecką Stalą, także 1:0.

* * *

Porażka Śląska nie była jedyną przegraną polskich drużyn, które już w tym tygodniu wystąpią w rozgrywkach europejskich pucharów. przegrał również Widzew — ze zdobywcą Pucharu Polski Zagłębiem Sosnowiec 1:3. Łodzianie spadli na ostatnie miejsce w tabeli. Mecze opolskiej Odry i Górnika Zabrze zakończyły się remisami. Opolanie zremisowali w Bytomiu z Szombierkami 1:1, a Górnik uzyskał identyczny wynik w Bydgoszczy w spotkaniu z Zawiszą. Nie powiodło się stołecznej Legii w meczu z bytomską Polonią. Warszawianie, choć wystąpili z Kazimierzem Deyną, przegrali 1:2. Nie wykorzystali przewagi atutu — własnego boiska chorzowski Ruch, uzyskując bezbramkowy remis z Pogonią Szczecin.

* * *

Oto tabela:

| | pkt. | br. |
|---|---|---|
| 1. Wisła | 13:1 | 11—4 |
| 2. ŁKS | 9:5 | 8—4 |
| 3. Lech | 9:5 | 6—6 |
| 4. Polonia | 8:6 | 10—5 |
| 5. Arka | 8:6 | 7—5 |
| 6. Śląsk | 8:6 | 10—9 |
| 7. Pogoń | 8:6 | 8—8 |
| 8. Górnik | 7:7 | 10—6 |
| 9. Zawisza | 7:7 | 7—7 |
| 10. Stal | 7:7 | 5—6 |
| 11. Legia | 6:8 | 11—8 |
| 12. Ruch | 5:9 | 8—11 |
| 13. Zagłębie | 5:9 | 8—11 |
| 14. Odra | 4:10 | 6—12 |
| 15. Szombierki | 4:10 | 3—9 |
| 16. Widzew | 4:10 | 6—13 |

* * *

### ZWYCIĘSTWO HOLANDII

W Nijmegen odbył się kolejny eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw świata 1978 r. w IV grupie europejskiej. Jedenastka obrońców tytułu wicemistrzowskiego, Holendrzy zdecydowanie pokonali Islandię 4:1 (3:0). Mecz ten oglądało 25 tys. widzów.

* * *

### ZDECYDOWANE ZWYCIĘSTWO PŁYWAKÓW U.S.A.

Ostatnio zakończył się w Leningradzie pierwszy oficjalny mecz pływacki reprezentacji ZSRR i USA w konkurencjach mężczyzn i kobiet. — Zdecydowane zwycięstwo 212:132 odnieśli Amerykanie. Spośród 29 wyścigów aż 23 zakończyło się zwycięstwami reprezentantów Stanów Zjednoczonych.

* * *

Drugi dzień meczu przyniósł kolejny rekord Europy. 17-letni pływak z Leningradu Władimir Salnikow — podczas wyścigu na 1500 m st. dowolnym poprawił należący do niego rekord Europy na 800 m st. dow. — 8:06,40. Oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz, nie przyniósł rekordów świata. Czołowi pływacy amerykańscy wykazywali — jak podaje depesza — dobrą formę, ale jej szczyt mają już za sobą.

* * *

### Z RÓŻNYCH DZIEDZIN

Hokeiści mistrza Polski Podhale (Nowy Targ) przegrali swój pierwszy mecz w rozgrywkach o Puchar Europy z mistrzem Niemiec Wschodnich — Dynamo Berlin. Podhale uległo rywalom w Berlinie 3:7 (1:1, 2:2, 0:4). Bramki dla Podhala zdobyli: Watychowicz — i Chowaniec — 1. Rewanż odbędzie się 26 września w Nowym Targu.

* * *

Tenisiści Piasta Gliwice zdobyli drużynowe mistrzostwo Polski wygrywając w ostatnim meczu ekstraklasy z GKS Katowice 9:0.

* * *

Piotr Jabłkowski zajął trzecie miejsce w międzynarodowym turnieju szpadzistów o puchar "Balatonu" w Siofoku. Zwyciężył Fischer (Niemcy Zachodnie) przed Galleiem (Węgry). W turnieju szermierczym brało udział 161 zawodników z 10 państw.

# Wiadomości z Town of Lake

## Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

**Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy** poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 551sza ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

**Kółko im. Kaz. Brodzińskiego,** Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

**Tow. Sokolic Polskich ZNP Nr.** 133, Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej p południu.

**Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr.** 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

**Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP,** w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-ej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

**Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248** ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowski przy 1425 W. 51st Street.

**Tow. Tysiąc Walecznych Grupa** 1378 ZNP w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w sali Roman's Banquet Hall. pnr. 4843 S. Racine Ave.

**Tow. Huzarów Polskich, Grupa** 1860 ZNP, w sali Św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

**Tow. Kosynierów im. Tadeusza** Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3cią niedzielę, o godz. 2-ej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

### Z KLUBU MARYNARSKIEGO MORSKIE OKO

UWAGA!!! Członkowie z Klubu Marynarskiego, przypominamy że posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 2-go października w sali Paradise pnr. 1758 W. 48-ma ul. o 5-ej ppld., zamiast o 2-ej. Prosimy członków o liczne przybycie na posiedzenie, są bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Po posiedzeniu, Klub Marynarski urządza pielgrzymkę do Ojców Karmelitów w Munster, Ind., na Odpust do św. Teresy. Odjazd z 48-ej i Western o 8:30 rano, z 47-ej i Wolcott o 8:35, a z 51-ej i Ashland, o 8:45. Prosimy przybyć na czas.

Bilety po $5 od osoby. Po rezerwacje telefonować do Bialek—434-1388, lub do Wilczak—847-4169.

Mary Ann Bialek, korespondentka.

* * *

**Polsko-Am. Rada Emerytów** Oddział Town of Lake odbędzie posiedzenie w czwartek, 15-go września w Cornell Park Pavillion, 5007 So. Wood ul., o 1-ej po południu.

Posiedzenie powakacyjne, bardzo ważne bo jest wiele spraw do załatwienia. Zarząd prosi wszystkich członków o wzięcie udziału. Apelujemy także do polskich emerytów w dzielnicy Town of Lake i okolicy aby wstąpili w nasze szeregi, abyśmyl mogli wspólnie radzić jak polepszyć byt ludzi w starszym wieku.

Adam Bednarz, prezes; Jan Molek, sekr. prot.

* * *

**Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP** odbędzie miesięczne posiedzenie w środę, 21 września, o 7-ej wieczorem w Cornell Parku przy 51-ej i Wood.

Prosimy o liczne przybycie, gdyż są przygotowania do naszej Social Party, która odbędzie się 16 października w Sikora Hall.

Melania Winiecka, prezeska; Maria Pawlikowska, sekretarka.

* * *

**Klub Parafii Rabka Zdrój** urządza bal w sobotę, 24 września w sali im. Juliusza Słowackiego, pnr. 1700 w. 48 ul.

Przewodnicząca zabawy i zarząd klubu zapraszają wszystkich członków i przyjaciół. Cel godny poparcia, gdyż dochód przeznaczony na remont kościołów w Rabce i Okolicy.

Jan Molek, prezes; Elżbieta Słowiak, przew. Komitetu

## Wiadomości Klubu Parafii Osielec Nr 203 ZKM

**Zapraszamy całą Polonię do wzięcia udziału w Pielgrzymce Klubu Parafii Osielec, w niedzielę, 25-go września b.r. do Klasztoru OO. Karmelitów do Holy Hill, Wisc. Autobus odjedzie o 6-ej rano z pnr. 5522 So. Damen Ave., oraz o 6:30 na Armitage i North Western Ave. Cena biletu $10.00 od osoby. Po rezerwacje prosimy telefonować HE 4-5213.**

**Posiedzenie Klubu Parafii Osielec**

Zawiadamiamy wszystkich członków i przyjacieli, że posiedzenie Klubu Parafii Osielec odbędzie się w niedzielę, 18-go września, w sali Rose Hawryszko pnr. 4756 S. Western Ave., o 1-ej po południu. Mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Po posiedzeniu o 3-ej po południu idziemy na Dzień Rozmaitości, również w sali Rose Hawryszko, urządzany przez Rose Hawryszko przy współpracy Oddziału Morskie Oko Nr. 47 LMA i Klubu Parafii Osielec.

Część dochodu przeznaczona na Dixon State Hospital. Cel godny poparcia. Bilety można nabyć przy wejściu.

**Skończona Praca w Obozie**

Sezon letni Obozu Młodzieżowego Okręgu 12-go i 13-go ZNP zakończono 5-go września b.r. **Również i praca komitetu wentylatorów,** który prowadził kioski w obozie zakończona, do następnego roku. Dochód z kiosków wynosi $375. **Dyrektorka Obozu Agnieszka Juszczyk ofiarowała $30 na wspomniane wentylatory, za co dziękujemy.**

**2 wentylatory mają kosztować $1,100 oprócz zainstalowania. Sprawa ta została oddana dyrekcji Obozu. Jeżeli dyrekcja pokryje różnicę wydatków za instalację, zwrócimy obozowi koszta w przyszłym sezonie.**

Mieczysław A. Bińkowski, koresp.

## Nowe Osiedla

Tel Aviv. (UPI) — Minister rolnictwa Ariel Sharon, jeden z najbardziej niezłomnych "jastrzębi" w rządzie izraelskim, ujawnił w wywiadzie prasowym, że na okupowanych terenach na zachodnim brzegu Jordanu utworzono potajemnie nowe osiedla izraelskie.

## Zespół Polonez Urządza Zabawę

Zespół Taneczny Polonez pod dyrekcją Antoniego Dobrzańskiego i pod opieką p. Stanisławy Nowak, wiceprezeski Zjednoczenia Polsko-Rzymsko - Katolickiego, zaprasza Polonię na Zabawę Jesienną, która odbędzie się 17-go września, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Weteranów, 6005 W. Irving Park Rd.

Jak zwykle wieczór będzie urozmaicony występem artystycznym Zespołu Polonez. Tym razem będą wykonane tańce krakowskie i rzeszowskie.

Resztę wieczoru goście spędzą bawiąc się wesoło przy dźwiękach orkiestry Biało-Czerwonych, mając do dyspozycji nadto dobrze zaopatrzony bar i bufet.

Po rezerwacje proszę dzwonić: 685-5684 lub 235-9150.

# Z ust Naocznych Świadków

(Dokończenie ze str. 4-ej)

m.in. bal sylwestrowy w nowo wybudowanym hotelu "Victoria" w Warszawie — oczywiście "nur fur Deutsche", czyli wyłącznie za obcą walutę: ani menu, ani toalety pań, kapiących od złota i obwieszonych brylantowymi koliami, nie odbiegały ponoć od poziomu zachodniego "jet-set". Następnie zaprezentowano sylwetki dwunastu bodaj "milionerów", wśród których obok ludzi tak powszechnie znanych jak światowej sławy kompozytor Krzysztof Penderecki, producent znakomitych ciastek Jerzy Blikle, czy uczestnik międzynarodowych rajdów automobilowych (i właściciel prosperującego warsztatu samochodowego w Krakowie) Sobiesław Zasada, znalazły się osoby raczej dość zaskakujące: jakiś hodowca tuczników na skalę przemysłową, jakiś architekt projektujący prywatne wille w Zakopanem itp. Ich cechą wspólną były dochody rzędu milionów dolarów...

Nie udało mi się dowiedzieć, czy amerykańska telewizja zainteresowała się także "milionerami" wywodzącymi się z "nowej klasy", czyli partyjnej wierchuszki, ale o ich dochodach wszystkie wróble ćwierkają na warszawskich dachach. Ryba, jak wiadomo, śmierdzi od głowy, więc u premiera Jaroszewicza doliczono się już siódmej(!) willi o luksusowym wyposażeniu w kręgu najbliższej tylko rodziny. Najmarniejszy wiceminister (a w zbiurokratyzowanym ustroju PRL można by z nich wystawić kompanie wojska!) za punkt honoru poczytuje sobie wybudowanie willi z basenem co najmniej — na pewno nie z wysokiej skądinąd pensji urzędniczej. Na niższych szczeblach aparatu państwowego, partyjnego i administracji gospodarczej apetytu są odpowiednio skromniejsze, ale że przykład jest zaraźliwy, więc łapownictwo przybrało rozmiary, wobec których przysłowiowa korupcja przedwojennej Rumunii to — jak powiadają w Warszawie — małe piwo. Bez "załącznika" w gotówce nikt nie jest gotów nawet palcem w bucie kiwnąć — w myśl zasady "mów pan do ręki", urzędnikowi płaci się za przybicie pieczątki, lekarzowi za przeprowadzenie operacji, hydraulikowi z administracji domu za przetkanie zlewu, ekspedience za to, że raczy sprzedać towar leżący na półce . . . Ci, którzy nie mają okazji do wyciągania pały, wynoszą z fabryki co się tylko da, dopisują "nadgodziny", fałszują kwity. Prasa, owszem, pisze o tym — ale tylko do określonego, bardzo zresztą niskiego szczebla; łapownictwo i złodziejstwo na górze — to tematy tabu.

Tydzień Polski

## Kardynał Król Na Konferencji "Polonia Jutra"

Na zaproszenie Kongresu Polonii Kanadyjskiej i Konferencji Księży Polskich w Kanadzie, Jan Kardynał Król, arcybiskup Filadelfii, weźmie udział w manifestacji religijnej w dniu 28 maja 1978 r. w katedrze św. Michała w Toronto oraz będzie honorowym gościem konferencji "Polonia 78 — Polonia Jutra."

Komisja Organizacyjna wspólnie z Konferencją Księży Polskich w Kanadzie, wysłała osobiste zaproszenia do wszystkich biskupów polskiego pochodzenia poza Polską, do wzięcia udziału w. manifestacji religijnej i w konferencji.


**DR. ANTON ZUBAK**

Zawiadamia o Otwarciu Nowego Biura do Przyjęć dla Rodzin
5948 WEST ROOSEVELT ROAD
CHICAGO TELEFON 261-1155
GODZINY: OD Poniedziałku do Piątku Włącznie 12 do 6 — Soboty: 11 do 4 Po Południu

ZESPÓŁ TANECZNY POLONEZ
Zjednoczenia Polsko-Rzymsko Katolickiego
pod kierownictwem
Antoniego Dobrzańskiego zaprasza
Szanownych Państwa na

**ZABAWĘ JESIENNĄ**
w Sobotę dnia 17-tego Września 1977 r.
w sali
Stowarzyszenia Weteranów Armi Polskiej
6005 WEST IRVING PARK RD.
do tańca przygrywa orkiestra
BIAŁO — CZERWONI
w programie występ artystyczny zespołu POLONEZ
początek godz. 8:00 wiecz.
wstęp $5.00
Po rezerwację stolików proszę telefonować na numery:
685-5684 lub 235-9150

**POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE W KOLEJNOŚCI NADAWANIA**

**ROBERT LEWANDOWSKI**
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota
8:00-9:00 rano i
1:00-2:00 po południu
WTAQ (1300)
Niedziela 8:00-9:00 rano
— i —
2:00-3:00 po południu

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA—1490 KC
Sobota 12:00-1:00
Niedziela 10:00-1:00
Stacja WYLO—540 KC
Niedziela 9:30 10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł.
do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 3:30 do 4:00 po poł.
WOPA — 1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 4-ej do 4:30 po poł.
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1-2 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 pop poł.
do 6-ej wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA 1490 KC
w każdy Wtorek, Środę,
Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

"KAWALKADA"
WOPA
Co wieczór od 7:30-8:30
Poniedziałki Kawalkada
90 Minut od 7 wiecz.
DR. W. SIKORA
Producent

# Statut Departamentu Energetyki

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

gresu. Podał również 8 dalszych nazwisk asygnowanych na stanowiska nie wymagające aprobaty Senatu. Dalsze nominacje mają nastąpić wkrótce.

Kontrowersja powstała odnośnie przynajmniej jednej pozycji w Departamencie Energetycznym, a mianowicie stanowiska głównego doradcy.

Senator William Proxmire, D-Wis., zwrócił się już do Sekr. Schlesingera z opozycją wobec możliwej nominacji na to stanowisko Lynn Coleman, która do tej pory jest zrzeszona z firmą adwokacką, reprezentującą interesy przemysłu naftowego i gazowego.

Nominacja na w/w stanowisko nie została jeszcze ogłoszona. Schlesinger odmówił komentarzy na obiekcje senatora, twierdząc jednak, że kandydaci na stanowiska w nowopowstałym departamencie będą musieli przede wszystkim posiadać odpowiednie kwalifikacje zawodowe, natomiast ich obecne, lub poprzednie zajęcia nie powinny odgrywać zasadniczej roli.

Schlesinger dokonał także odsłonięcia pieczęci urzędowej departamentu —głowy orła na tle błękitno-zielonej tarczy, zawierającej symboliczne znaki źródeł energetycznych.

Według wstępnych oszacowań, departament zatrudni przynajmniej 12,000 pracowników i będzie dysponowac rocznym budżetem w wysokości $10 miliardów.

## Film Przyczyną Tragedii

Columbus, Ohio. (UPI) — Do niezwykle tragicznego wypadku doszło tutaj kiedy dwóch młodocianych braci starało się odegrać brutalną scenę z niedawno oglądanego w telewizji filmu pt. "Dirty Harry". 11-letni uczestnik "zabawy" zastrzelił swego młodszego brata z rewolweru ojca. Chłopcy znajdowali się w sypialni w momencie tragicznego zajścia. Ich ojciec rozmawiał na ganku ze znajomym kiedy usłyszał strzał.

Policja nie podała nazwiska rodziny ani wieku ofiary.

## Budżet Obronny Zatwierdzony

Washington (UPI) — Senat oficjalnie zatwierdził już ostateczny budżet obronny Stanów Zjednoczonych w wysokości $110 miliardów. Uchwała budżetowa zawiera klauzulę anulującą tymczasem plany konstrukcyjne supernowoczesnego i kontrowersyjnego bombowca typu B-1.

Izba Niższa Kongresu wcześniej ub. tygodnia zatwierdziła ten sam budżet.

## Wallace Wniósł Sprawę o Rozwód

Montgomery, Ala. (UPI) — Gubernator George C. Wallace wniósł do sądu pozew o rozwód, stwierdzając w petycji, że różnice temperamentów i usposobień całkowicie uniemożliwiają dalsze pożycie małżeńskie z Cornelią Wallace. Mrs. Wallace, lat 38, wyprowadziła się niedawno z oficjalnej rezydencji gubernatorskiej, twierdząc wówczas, że nie może dalej znosić "góźb i obelg". Gub. Wallace, lat 58, odmawia jakichkolwiek bliższych komentarzy, podkreślając, że sprawa jest prywatna i powinna być traktowana jako taka przez środki masowego przekazu.

## Nowy Rząd

Sanaa (UPI) — W kołach dyplomatycznych mówi się, że w Jemenie Północnym dojdzie do zmiany rządu. Nowym premierem zostanie obecny wicepremier, któremu podlegają sprawy finansowe, Mohammed al Junaid.

# *Proces Zakonnicy Amerykańskiej*

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

stycznych ugrupowań partyzanckich.

Przygotowywana przez komisję seria dokumentów zawiera także stwierdzenie, że te same organy bezpieczeństwa starannie omijają te rejony, co do których mają pewność, że tam właśnie znajdują się oddziały partyzanckie.

Policja rodezyjska dokonała najazdu na biura komisji w dniu 31 sierpnia. Skonfiskowano wówczas liczne dokumenty, a także osobisty dziennik prowadzony przez zakonnicę.

Aresztowano także osobę świecką, przewodniczącego komisji John Deary, zakonnika Arthura Dupuis z Kanady, zajmującego stanowisko sekretarza komisji, oraz członka komisji —ks. Dieter Bernd Scholza z Niemiec.

Wszystkich aresztowanych, z wyjątkiem siostry McLaughlin, zwolniono za kaucją aż do rozprawy, która odbyć się ma 30 września. Zakonnicę amerykańską zatrzymano w więzieniu. Jej główny proces odbędzie się 27 września. W wypadku uznania jej winy—grozi kara do 7 lat więzienia.

Siostra McLaughlin przybyła do Rodezji z Kenii w maju b.r. i z miejsca zaangażowana została do pracy w komisji.

## Na Konsultację Wojskową, Czy Na Ryby?

Washington. (UPI) — Senator William Proxmire, D-Wis., ostro skrytykował szefa połączonych sztabów wojskowych generała George'a Browna oraz 12 innych generałów, za wykorzystywanie samolotów wojskowych do wycieczek . . . na ryby.

Proxmire twierdzi, iż wycieczki do Goose Bay, Labrador, w Kanadzie miały miejsce między 19 lipca i 3 sierpnia br. Aczkolwiek Pentagon twierdzi, iż celem podróży były luźne konsultacje wojskowe z kanadyjskimi generałami, czynniki wojskowe twierdzą, iż zasadniczą część czasu spędzono łowiąc ryby. Luźne konsultacje były raczej zadaniem ubocznym.

Senator z Wisconsin twierdzi, iż tego rodzaju wycieczki są praktykowane przez wyższych rangą wojskowych od wielu, wielu lat. O ostatnim incydencie Proxmire został powiadomiony przez zwykłego żołnierza odbywającego czynną służbę w lotnictwie.

# Pustynie — Rezerwy Produkcyjne

U schyłku naszego stulecia, gdy problem żywnościowy w skali globalnej dotkliwie daje znać o sobie, uważamy pustynie i półpustynie za coś w rodzaju rezerwy produkcyjnej, którą w przyszłości pozwoli nam uruchomić szybko rozwijająca się technika.

Jest to rezerwa imponująco wielka, bo też w grę wchodzą obszary ogromne, obejmujące blisko czwartą część powierzchni lądów naszej planety, według danych FAO 23 procent, a zarazem prawie niezasiedlone (zamieszkuje tam zaledwie 4 procent ludności świata).

To nasze przeświadczenie wynika z rozumowania uwzględniającego doświadczenia przeszłości. Gdy człowiek, przestawszy zadowalać się tym, co przyroda daje w formie naturalnej, zaczął świadomie wykorzystywać jej produktywność, uprawiając rośliny i hodując zwierzęta — zagospodarował przede wszystkim obszary najważniejsze. Dopiero gdy ich zabrakło, decydował się z konieczności zagospodarowywać i to nie wcześniej, nim umożliwił mu to wzrost wydajności pracy osiągany dzięki rozwojowi techniki.

Rzecz jasna, pustynie znajdują się na samym końcu listy, która się zaczyna od dolin rzecznych regularnie nawadnianych i użyźnianych wylewami, gdzie wystarczyło rzucić ziarno w wilgotny muł, aby po paru miesiącach przystąpić do ścinania kłosów krzemiennym sierpem. Wprawdzie umieszczenie na ostatnim miejscu nie oznacza rezygnacji ze wszelkiego wykorzystania gospodarczego, bo od tysiącleci obszary półpustynne są wykorzystywane przez koczownicze pasterstwo, ale ich wydajność jest rozpaczliwie niska.

Np. paszowa produktywność pastwisk półpustynnych jest tak mała, że do wyżywienia jednej owocy potrzeba tam przynajmniej sześciu hektarów. Technika jaką już dziś dysponujemy umożliwia przemianę pustyni w wydajne pola uprawne, czego przykładem są nawodnione obszary pustyń Azji Srodkowej, Bliskiego Wschodu czy Ameryki Północnej. Jednakże są to możliwości ograniczone: oblicza się, że tylko ok. 3 proc. ziem pustynnych nadaje się do rolniczego zagospodarowania przy intensywnym nawadnianiu. Co oczywiście, nie wyklucza optymistycznego sądu, że dzięki rozwojowi techniki w przyszłości zakwitną wszystkie pustynie.

Jak dowodzą błędy w prognozach futurologicznych rzutowanie w przyszłość tendencji rysujących się w teraźniejszości bywa zawodne, ponieważ pojawiają się niemożliwe do przewidzenia nowe czynniki, bądź też w ogóle odbierające im sens. Należy się z tym liczyć także w odniesieniu do pustyń uważanych za rezerwę.

Należy się liczyć tym bardziej, że już dziś ich zagospodarowanie przebiega inaczej, niżby wynikało z opisanej tu lini rozwojowej.

Oto np. skoro największe zasoby paliw płynnych są zlokalizowane na obszarach pustynnych, skoro stamtąd płynie największa część strumienia ropy stanowiącej energetyczną podstawę cywilizacji przemysłowej, traktowanie ich jako rezerwy było stawianiem sprawy na głowie. Wydobycie ropy z dna morskiego jest technicznie trudniejsze i drożej kosztuje, niż eksploatacja ropy w pustyniach Arabii Saudyjskiej, Kuwejtu, Libii, Algerii — a przecież, przyciśnięci deficytem energetycznym, szukamy ropy na coraz większych morskich głębokościach. Podobnie wygląda sprawa z wieloma innymi kopalinami — przy czym warto dodać, że właśnie pustynie wyrastają na głównego dostawcę surowców przemysłu chemicznego. Wobec zapotrzebowania na te surowce kłopoty transportowe związane z lokalizają wydobycia na pustyni, są czynnikiem drugorzędnym.

**Źródło Surowców**

Musimy więc zmodernizować swój pogląd na pustynie — nie są one bowiem rezerwą światowej gospodarki, lecz ważnym, odgrywającym coraz większą rolę źródłem surowców. Czy jednak skazane są na pełnienie niewdzięcznej funkcji surowcowego zaplecza cywilizacji przemysłowej i wynikającą stąd kaleką jednostronność rozwojową?

Jest to niebezpieczeństwo realne. Zwróćmy uwagę na przykład drobny wprawdzie, lecz paradoksalny. Rozbudowa górnictwa naftowego na Saharze odciąga ludność oaz od tradycyjnego zajęcia, tj. prymitywnego rolnictwa. Zarobek robotnika naftowego jest kilkadziesięciokrotnie wyższy, niż zarobek rolnika. Konsekwencją jest obniżenie się poziomu uprawy ziemi lub wręcz zaniechanie. Poletka z trudem bronione przed naporem pustyni przestają się jej opierać i giną. Rozwój przemysłu surowcowego pociąga więc za sobą degradację rolnictwa.

Weźmy teraz przykład przeciwstawny. Małe państwa nad Zatoką Perską mają wprawdzie naftę, ale nie mają warunków sprzyjających rozwojowi rolnictwa. Jednakże napływ petrodolarów wykorzystują także po to, aby wbrew naturze i wbrew zasadom opłacalności stworzyć rolnictwo, którego nigdy nie miały. Wbrew naturze. Nie jest to jednak inwestowanie nonsensowne. Trzeba za rozsądny uznać argument mówiący, że w przypadku skończenia się naftowej koniunktury te właśnie inwestycje będą stanowić rację bytu ziem, gdzie nie ma nic, oprócz nafty, piasku i słońca.

Zbyt skromne są to jeszcze doświadczenia, aby z nich można wyciągnąć ogólniejsze wnioski. Ale już uprawniają do stwierdzenia, że jednostronne spojrzenie na pustynie jako na bądź źródło surowców, jest fałszywe; że jej zagospodarowanie powinno polegać na tworzeniu kompleksów agroprzemysłowych, zwłaszcza agroenergetycznych.

**Nakłady i Czas**

Odrzućmy naftę, która dostarczyła petrodolarów na nie liczące się z kosztami inwestycje, dzięki czemu np. Kuwejt szczyci się najniższym z dotychczas osiągniętych kosztem odsalania wody. Słońce też dostarcza energii, a w rejonach, w których zachmurzenie jest zjawiskiem wyjątkowym, wcale dużo energii. Można ją wykorzystywać do wydobywania wód podziemnych (na ogół pustynie mają spore ich złoża), do odsalania ich, jeśli są silnie zmineralizowane oraz do — co brzmi trochę dziwnie — obniżania temperatury w szklarniach. Bo w przyzwrotnikowych, bardzo gorących pustyniach trzeba rośliny chronić przed nadmiernym gorącem i transpiracją, a tam gdzie nie ma gleby tylko przepuszczalny piasek, trzeba je uprawiać metodą hydroponiczną, to znaczy na sztucznym podłożu, na siatce nad roztworem pożywki, w której są zanurzone korzenie.

Uprawy szklarniowe, drogie w naszym klimacie, gdzie przez sporą część roku trzeba ogrzewać szklarnie, tu są tanie, ponieważ energii na ochładzanie słońce dostarcza prawie za darmo. Jeśli jeszcze przypomnimy, że właśnie na pustyniach znajdują się największe złoża soli mineralnych — surowców wyjściowych do produkcji nawozów sztucznych, idea kompleksów agroprzemysłowych nabierze pełniejszego sensu.

Kompleksy takie na skalę doświadczalną istnieją m. in. w Meksyku (Zakład Doświadczalny Uniwersytetu Sonorskiego w Puerto Penasco) i USA (Laboratorium Uniwersytetu Arizońskiego pod Tuscon). Niektóre państwa petrodolarowe częściowo finansują badania w tych ośrodkach, a jednocześnie organizują już na produkcyjną skalę pierwsze kompleksy agroenergetyczne.

Zagospodarowanie pustyń stwarza mnóstwo różnorodnych problemów, domagających się szybkiego rozwiązania, a badania — jeśli spojrzeć na nie w proporcji potrzeb — są dopiero zapoczątkowane. Ich zaawansowanie wymaga nie tylko nakładów, ale także czasu; wiele jeszcze piasku przysypie wiatr, zanim zakwitną pustynie. Ale już jest pewne, że umieszczanie pustyń na ostatnim miejscu listy obszarów, do zagospodarowania nie ma sensu. O kolejności przesądza bowiem nie tyle stopień trudności zagospodarowania, co logika rozwoju ekonomicznego różnych rejonów świata, skłaniająca lub wręcz zmuszająca do sięgania po surowcowe, energetyczne i inne walory pustyń.

**Narodowiec**

## Kalendarz Zabaw

**NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA**

**Tow. Strzelców Obrony Białego Orła Oddział 101 Leg. Pułaskiego, Grupa 2185 ZNP** urządza Zabawę Stoliczkową (Social Party) w niedzielę, 25-go września, w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee ave., o 2 po południu.

Z Grupą ostatnio połączyło się Tow. Wielkie Księstwo Krakowskie, Grupa 1867 ZNP, które razem tworzą jedną Grupę 2185 ZNP.

Komitet pracuje od kilkunastu tygodni, aby zabawa ta cieszyła się powodzeniem i przygotował wiele premii i fantów i serdecznie zaprasza wszystkich członków obu Grup do wzięcia udziału, jak również naszych przyjaciół i symmpatyków. Po zabawie będzie dla obecnych bezpłatnie kawa i ciasto.

W sprawie tej zabawy można się porozumieć telefonicznie z Marią Klinger, prezeską, telefonując: 384-2820.

Za komitet i zarząd: — Maria Klinger, prezeska; Józefa Przywara, sekretarka.

## Kalendarzyk Posiedzeń

**NIEDZIELA, 25 WRZEŚNIA**

**Klub Pińczowian nr. 1** na południowej stronie miasta Chicago odbędzie pierwsze powakacyjne posiedzenie członków w czwartą niedzielę września, to jest 25, o 2 po południu, w sali Weteranów przy skrzyżowaniu ulic 48-ej i Wood.

Zarząd Klubu prosi członków o liczne przybycie. — Bruno Kopeć, prezes; Irena Korbińska, sekr. prot.

* * *

**CZWARTEK, 22 WRZEŚNIA**

**Klub Parafii Odporyszów** zawiadamia, że posiedzenie i instalacja odbędzie się w czwartek, 22 września, o zwykłej porze. Prosimy wszystkich członków o przybycie, będą omawiane sprawy tyczące się naszego bankietu, który odbędzie się 28 stycznia 1978 r. w lokalu pnr. 3024 N. Laramie Ave. — Stanley Jakus, prezes; Józef Wenc, sekr. prot.

## ★ Pomoc Domowa

JUST REGULAR household, cleaning duties. 2 days week. Should have own transportation. Call: 729-7605.
Let's Talk!

KOBIETA do sprzątania 1-2 dni w tygodniu. Musi mieszkać w południowej dzielnicy. Dzwonić rano 499-3439.

HOUSEKEEPER. Must cook. Live in. Own apartment. Good salary. River Forest. 366-1519.

LIVE IN HOUSEKEEPER — CHILDCARE
4 children 3 school age. Own room. Good pay & home for right person. Some English necessary. North suburb
564-2190

GOSPODYNI
**Zamieszkać—Niles**
**Konieczne trochę angielskiego. Dzwonić przed 5 po poł. i pytać o Dolores:**
**967-1440**

POTRZEBNA KOBIETA
do opieki nad 3-letnim dzieckiem od godziny 4 po południu do 10 wieczorem. Może zamieszkać lub dochodzić.
Telefonować od 3 po południu do 10 wieczorem.
Tel. 463-9875

LIVE IN HOUSEKEEPER
Mon. through Thur. General housework. Own room, bath, TV. Very good pay, some English. Wonderful home. Glencoe 835-2688

HOUSEKEEPER — CHILD CARE
Live in. 5 days. Children ages 2 & 5. Own room, TV. Some English needed. Glencoe area
835-2273

POTRZEBNA gosposia. Zamieszkać. $100 tygodniowo. 237-3176

## ★ Szkoły

**OTWARCIE SZKOŁY MUZYCZNEJ**

Uprzejmie zawiadamiamy, że 20 września zostanie otwarta na Jackowie nowa polska szkoła muzyczna.
Na życzenia udzielamy również lekcji w prywatnym domu.
Uczymy grać na wszystkich instrumentach.
Przy szkole będzie również otwarty punkt reperacji instrumentów muzycznych oraz strojenie fortepianów i pianin.
Po Bliższe Informacje Proszę Telefonować: **685-6960**
**W Godz. od 10 Rano do 6 Wiecz.**
**Z Wyjątkiem Niedziel i Poniedz.**

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, śp.

***Charles S. Cisek***

**(ojciec śp. Alice Cisek, syn śp. John i Victoria z domu Wawrzaszek)**

Kapitan Precynktowy 9-ej Wardy, Marszałek Kościelny przy parafii św. Salomei, emerytowany Deputy Clerk for Chief Justice of Criminal Courts, po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 13-go września 1977 roku, o godzinie 6:15 rano w starszym wieku. Zamieszkiwał w Hazelcrest, Ill., dawniej Roseland, Illinois.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16-go września, o godzinie 9-ej rano z zakładu pogrzebowego Thornridge Funeral Home pnr. 15801 S. Cottage Grove Ave., Dolton, Ill., do kościoła St. Anne w Hazelcrest, Ill. (Msza św. o 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Marie** (z domu **Zmuda**), żona; **Wanda (John) Zarante,** córka i zięć; **Robert,** syn; **Alicia, Anne Marie** i **Susan,** wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Pisarski Funeral Directors, telefon PU 5-3086.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, teść i brat nasz, śp.

***Bolesław Lipa***

**(Syn śp. Piotra i Anny)**

po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 12-go września, 1977 roku, o godzinie 6:35 wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś i jutro od godz. 3-ej ppł. do 10 wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16-go września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Lawrence Funeral Home, pnr. 4800 N. Austin Ave., do kościoła St. Konstancji (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Louise (z domu Zuodar),** żona; **Franciszek (Linda), Piotr** i **Jan,** synowie i synowa; **Ann Louise (Richard) Holtzman,** córka i zięć; **Stanisław (Marylou)** i **Piotr (Elaine),** bracia i bratowe; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Lawrence Funeral Home. Telefon 736-2300.

14,15

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, siostra i babcia nasza, śp.

***Stefania Barabas***

**(z domu Pudło, żona śp. Józefa, matka śp. Edmunda)**
**Właścicielka Chicago Men's Wear**

Członkini wielu organizacji polonijnych, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 12-go września 1977 roku, o godzinie 9 rano, przeżywszy lat 75.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Tarcyzjusza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Ewelina** i **Józef,** dzieci; **Jan Lythcke,** zięć; **Olga,** synowa; **Janina Stoklosa,** siostra; oraz siostry z rodzinami w Polsce. Wnuki i wnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100. (13-14)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka nasza, babcia i prababcia nasza, śp.

***Antonina Skarzynski***

**(z domu Stuczko)**
**(żona śp. Andrzeja, matka śp. Władysława)**

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Tow. św. Teresy i Apostolstwa Modlitwy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go września 1977 roku, o godzinie 3:45 po południu w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 6-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 września, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5735 W. Fullerton ul. (narożnik Mango), do kościoła św. Jakuba (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Jadwiga,** córka; **Czesław i Józef,** synowie; **Patricia,** synowa; oraz wnuki i wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi: Poterek, telefon BE 7-6400.

## DO pp. POGRZEBOWYCH

Nekrologi do zamieszczania na ten sam dzień (poniedziałek do piątku)
**PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO**
a nie jak poprzednio do godziny 8-ej.
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 4-ej po południu.
**ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO**
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)

## ★ Praca Żeńska

MOWIĄCA po polsku i angielsku panna na krótkie godziny do pracy biurowej. Dzwońcie 278-1525.

CLEANING woman 30-45 years old. 5 days. 9:30 A.M.-4 P.M. Must speak English. 622-9300. Funeral Home, 6907 W. Belmont.

**RECEPTIONIST**
FOR EYE CARE CENTER
Permanent. Excellent benefits. Must speak English and Polish. Will train capable beginner. Please call for appointment:
733-3320 Mrs. AUDY

**OPERATORKI MASZYN DO SZYCIA**
Doświadczone na pojedyńczej igle. Dodatkowe świadczenia. 40 godzin. Ochładzany lokal. MUSI MÓWIC i ROZUMIEC PO ANGIELSKU.
Stała praca
WHEELER CO.
224 W. Huron St.
Dzwonić po angielsku 787-1156

**MATRON**
General cleaning for women's washrooms in Des Plaines Office Bldg. Experienced, or will train. Dependable. 5 days per week. $3.00 an hour. Call between 9 a.m. & 5 p.m.
729-5323

## ★ Praca

**PART TIME HIGH SCHOOL STUDENTS**
Earn $$ now for those clothes, days and back to school needs. Work after school and all day Saturday. $30-$60 per week. Apply 3:30 P.M.-7 P.M.
TRIBUNE OFFICE
3235 W. Fullerton Ask for SUE

**COOK**
Nazarathville retirement home. 4-5 hrs. per day, 4 days per wk. Gd. working conds.
297-0674
Ms. NORALEE GIBLER

**RESTAURANT**
Cook, waitress & cocktail waitress. Good working conditions. Call after 2 p.m. Ask for Patsy or Jim.
321-9820

**POKOJÓWKI — GOSPODARZ**
(Maids — Houseman)
Na pełen czas, 5 dni, czasem włącznie z week-end. Doskonałe świadczenia. Dzwonić do LENORE BENNETT
296-8866

**HOLIDAY INN**
DES PLAINES
Touhy i Mannheim Rd.
Des Plaines, Il.
Dajemy równe szanse każdemu

POTRZEBNA osoba do starszego człowieka w Texas. Musi umieć gotować i prowadzić samochód. Wyżywienie, mieszkanie i $100 miesięcznie. 537-0033.

POTRZEBNY technik telewizyjny z doświadczeniem w reperacji telewizji, stereo i tape recorders. Musi znać się na tranzystorach, i mówic po angielsku. 664-5550 od 8:30-10 rano lub od 4-5 po poł.

**MARKOWANIE MAŁYCH CZĘŚCI**
Osoba z poczuciem artyzmu do nauki na maszynach precyzyjnych-markowanie ręczne. Musi mieć ukończone High School i umiejętność rozumienia instrukcji w języku angielskim.
Zgłoszenia Osobiście
JB ELECTRONIC
TRANSFORMERS, INC.
2310 W. Armitage, Chicago

**DO NAWIJANIA ZWOJÓW MASZYNĄ (TOROID)**
Doświadczona, znająca się na maszynie Leesona z ekwipunkiem do nawijania. Dużo świadczeń firmowych.
Zgłoszenia Osobiście
JB ELECTRONIC
TRANSFORMER, INC.
2310 W. Armitage
Chicago

## ★ Praca Męska

**TAILOR**
Need full time experienced man for fine men's shop. References required. Salary open. Must speak English.
CALL 751-2582

WANTED EXPERIENCED
ENGINE LATHE
OPERATORS & MILLING
MACHINE OPERATORS
ALSO NEED:
JANITORIAL & DELIVERY
HELP ON 1 TON TRUCK
Overtime, hospital insurance.
Must have own tools.
KOCSIS BROTHERS
MACHINE CO.
11720 S. Mayfield
Alsip, Ill. 597-8110

POTRZEBNY mężczyzna do pracy przy płaskich dachach. Stała praca. W ciągu dnia 777-7337 lub wieczorem: 679-0011

WANTED experienced carpenter. 469-4108

**Potrzeba Młodych Mężczyzn Do Pracy**
Muszą być chętni do nauki — a my was przeszkolimy — do ostrzenia pił i na narzędziowych szlifierzy. Muszą posiadać pewne doświadczenie w pracy na maszynach fabrycznych. Lub uzdolnienie mechaniczne. Musi posiadać "Zieloną Kartę" — posiadać prawo stałego pobytu w Stanach Zjednoczonych.
Dobra zapłata, stała praca, ubezpieczenie szpitalne, na życie oraz udział w zyskach.
Zgłoszenia:
A. A. A. SAW & TOOL CO.
1401 W. Washington St.
Pytać o MR. NOWAK
Tel. 738-4100

**HELP WANTED YOUNG MAN**
willing to learn, we will train you — for saw filling and tool grinding. Must have some machine shop experience or mechanically inclined. Must have Green Card — permanent resident in U.S. Good pay. Steady work. Hospitalization plan, life insurance and profit sharing. Apply:
A. A. A. SAW & TOOL CO.
1401 W. Washington St.
Ask for MR. NOWAK
Tel. 738-4100

**TURRETT LATHE, LATHE AND MILL OPERATOR**
Some experience. Paid hospitalization and profit sharing. Always overtime. Up to $7 hourly rate. Must speak English.
LUPIE MACHINE AND ENGINEERING CO.
2703 S. Kedzie

**DRAPERY INSTALLER**
Drapery and Upholstery studio seeks qualified person to learn the trade. Must have drivers license.
PARENTEAU STUDIO
230 W. HURON 337-8015

## ★ Praca

KUCHARZ "SAUTE i BROILER"
Musi mówić trochę po angielsku lub niemiecku. Doskonałą zapłata, świadczenia i przyszłość. W celu umówienia się, dzwonić do: LYNN
Zum Deutschen ECK
525-8427
2924 N. SOUTHPORT (1400 zachód)

POTRZEBA KRAWCA LUB KRAWCOWĄ Z DOŚWIADCZENIEM
Stała praca, dobra zapłata.
Dzwonić 971-0634
Pytać o GENE

POSZUKUJEMY MĘŻCZYZNĘ LUB KOBIETĘ do pracy w biurze. Musi władać językiem polskim i angielskim, i być biegłym w rachunkach. Dzienna praca od 8:15 rano — 4 po poł. Mogą się zgłaszać osoby młodsze i w średnim wieku. Po dalsze informacje dzwonić:
278-1848

## ★ Poszukuje Pracy

KUCHARKA-gospodyni, Polka poszukuje stałej pracy. Zamieszka. Br 8-2184.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

## ★ Praca Męska

**DOZORCA NOCNY**
PRACA NA PEŁEN CZAS DO OBJĘCIA OD ZARAZ. Musi mówić, pisać i czytać po angielsku. Atrakcyjna zapłata plus świetne świadczenia. Zgłoszenia do personalnego biura
GOLDBLATT'S
4700 S. ASHLAND AVE.

**MACHINISTS**
DAYS
GEAR HOBBERS
GLEASON MAN
BROACH & DRILL HAND
- Up to $8.00 an Hour
- Vacation
- Paid Holidays
- Paid Major Medical

BALFRE CO.
378-7060

**MACHINE BUILDER**
Rapid expansion has created the need for an additional machine builder for production machines.
To qualify you must have a minimum of 3 years experience with pneumatic, hydraulics and some electrics and be able to operate all tool room equipment.
We are a major manufacturer offering an excellent starting salary, complete benefit package and growth. If you qualify, apply or call Industrial Relations at:
APPLETON ELECTRIC
1701 W. WELLINGTON AVE. CHICAGO, ILLINOIS
327-7200
Equal Opportunity Employer M/F

**POTRZEBNY KONSERWATOR FABRYCZNY**
(Maintenance Man)
Na pełen czas. Dzienna zmiana. Musi znać roboty mechaniczne i elektryczne. Musi posiadać "Green Card."
Zgłoście się do
TED HENRUK osobiście:
BORG-ERICKSON CORP.
1133 N. KILBOURN

KROJCZY
do roboczej odzieży
Doświadczony lub przeszkolimy. Musi czytać i pisać po angielsku. Bliska północna dzielnica. Doskonała komunikacja.
Dzwońcie do MR. WHEELER
787-1156

POTRZEBNY MĘŻCZYZNA
Do pracy przy koniach. Dzwonić wieczorem.
359-1133 lub 359-4800

MECHANIC
With experience working on trucks. Steady work. Good pay.
ROOSEVELT CHAIR & SUPPLY
1717 W. Belmont
248-3700

CORRUGATED HELPER
Corrugated box plant. Steady work. Some experience needed.
CITY BOX CO.
1400 N. Dayton St. 664-4296
Call For Appointment MR. FRANK

**MACHINIST**
NEEDED FOR JOB SHOP
Excellent working conditions. Good wages—overtime. Paid family insurance. Must have own tools.
Apply At Once Or Call
847-7262
BE-TAU ENGINEERING INC.
4646 So. Western Ave.

MASZYNISTA DO "THREAD" SZLIFIARKI
Poszukujemy doświadczonego szlifierza do "thread grinder." Wymagana umiejętność ustawiania i prowadzenie maszyny. Musi mieć własne narzędzia. Najwyższe wynagrodzenie i wiele innych świadczeń firmowych.
DYNAMIC MACHINE CO.
3032 N. Oakley 477-2177

**MESSENGER**
**LIGHT DELIVERY**
For small print shop in Loop. Full time, permanent. Call
G. WALDEN 346-3456

PRZYJMĘ do pracy fachowca od "sidingu" i obić aluminiowych. Pomocna znajomość maszyny "Brake". Praca gwarantowana przez cały rok. Zapłata powyżej $200 na tydzień.
278-7375

ZATRUDNIĘ dwóch pracowników z doświadczeniem do obić aluminiowych domów. Proszę dzwonić od 7 do 9:30 wieczorem: 342-7840

## ★ Praca Męska

**WANTED SHOP FOREMAN**
With experience in turning and milling. Must be able to run a 15-man shop—and speak some English. Good pay and benefits.
863-2948
MILAN MACHINE COMPANY
1301 S. Laramie

**FACTORY**
Have immediate openings for the following positions:
- SHEET METAL WORKERS
- MACHINE REPAIR MEN
with can making experience
- BODY MAKER ADJUSTER
excel. wages & fringe ben.
Apply or Call
CAMPBELL'S SOUP CO.
2550 W. 35th St.
376-3700, Ext. 410

**Maintenance Mechanics**
For plant in heavy metals industry. Applicants must have well grounded mechanical background conveyor systems, overhead cranes, hydraulic systems and other plant machinery. Welding experience also required.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

**MAINTENANCE ELECTRICIAN**
For plant in heavy metals industry. Steady employment with all company benefits.
MUST BE EXPERIENCED
MUST READ, WRITE AND SPEAK ENGLISH.
R. LAVIN & SONS, INC.
3426 S. Kedzie Ave.
Equal Opportunity Employer

ELECTRO PLATING FOREMAN
MUST have complete knowledge of MACHINERY, CHEMICALS and Production. Send resume to:
P.O. BOX 1080
c/o POLISH DAILY ZGODA
225 W. Washington St.
Chicago, Ill, 60606

SERVICE MAN FOR
TV — CB — HI-FI
Experienced—bench work. Must speak English.
ELECTRONIC ENGINEERS
1639 W. Evergreen
(NEAR MILWAUKEE AND PAULINA)

MASZYNISTA "O.D." I "I.D."
Poszukujemy doświadczonego "O.D. & I.D. GRINDER." Wymagana umiejętność ustawiania i prowadzenia maszyny. Musi mieć własne narzędzia. Najwyższe wynagrodzenie i wiele innych świadczeń firmowych.
DYNAMIC MACHINE CO.
3032 N. Oakley 477-2177

Znana Fabryka Poszukuje Doświadczonego
HAND TURRET LATHE OPERATOR
Wymagana Umiejętność Ustawiania i Prowadzenia Maszyny
Musi Mieć Własne Narzędzia
DYNAMIC MACHINE CO.
3032 N. Oakley 477-2177

MĘŻCZYZNA do pracy w sklepie kilka godzin przed południem. Tel. 736-2644

## ★ Kontraktorzy

**WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW**
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

**$ UWAGA KONTRAKTORZY $**
PŁACIMY KOMISOWE ZA REKOMENDACJE ROBÓT
Jeżeli masz adres roboty takiej, jak siding, ciesielstwo, roboty betonowe, dachy, roboty elektryczne, łazienki, kuchnie, fugowanie, okna sztormowe, dodatkowe pokoje, garaże i wszelkie inne-dzwoń natychmiast 763-3324,
A MY ODRAZU PO PODPISANIU KONTRAKTU PŁACIMY WYSOKIE KOMISOWE.
Załatwiamy też finansowanie w banku na nasze roboty i jeśli trzeba Wasze. Dzwoń 763-3324 po extra zarobek 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę. Polska firma
CORRECT GENERAL CONTRACTORS
763-3324
$ POTRZEBNI SUBKONTRATORZY NA WSZYSTKIE ROBOTY $

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOSC TO ZROBIC RAŻ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz—zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w Nagłych Wypadkach
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

**GARAŻE! FACHOWO.**
Z cementowych bloków-cegły. OSZCZĘDŹ $1.000 i wyżej. Dzwoń
A-Ok 935-7765
Pozwolenie — Plany!
Ubezpieczeni, Licenjowani, Bondowani.

## ★ Kanalizacja

WYKONUJĘ prace kanalizacyjne, wodociągowe, przepychanie kanałów i rur. Solidna robota. 384-0582 — 24 godzina obsługa. Jędrzejczyk.

## ★ Malowanie

WSZELKIEGO rodzaju malowania, oraz wykładanie "paneling" Ubezpieczeni — dzwonić po godz. 5-tej
276-2896

MALUJEMY mieszkania i odnawiamy parkiety. Niedrogo. 252-0819

## ★ Przeprowadzki

VISTULA MOVING CO.
PRZEPROWADZKI
ORAZ PRZEWÓZ TOWARÓW
Niskie ceny — fachowa praca — obsługa całą dobę.
Tel. 489-0790

ARTHUR
MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewozowa.
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNE I Z GWARANCJĄ.
588-5567
od 8-ej do 8-ej wieczorem.

## ★ MEBLE

**Central Furniture**
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE LETNIM
CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

| | |
|---|---|
| Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami | $168 |
| Komplety mebli do sypialni | $119 |
| Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" | $ 58 |
| Kanapa i fotele | $139 |
| Kanapa rozkładana do spania (wersalka) | $ 88.00 |
| Telewizja kolorowa | $269.00 |
| Materace | $39.50 |
| Komplety mebli do kuchni "dinette sets" | $ 46 |
| Kuchnie gazowe (gas ranges) | $189 |
| Lodówki lub zamrażacze ("freezers") | $198 |
| Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni | $399 |
| Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru | $ 78 |
| Niemieckie szafkowe "stereotype players" od (kombinacja patefonu-radia i magnetofonu) | $369 |

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedzialki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

## ★ Praca Męska

**TYPESETTER**
Comp/set 503, paste up, design skills and experience a plus. Fast, accurate, beginner OK. Full time, permanent. Call
A. WALDEN 346-3456

## ★ Domy

CENA zniżona do $53,500! Musimy sprzedać! Nowoczesny, 3 sypialniowy, murowany ranch. Pełen bezment, duża parcela. Parafia św. Jakuba. Bez agentów. Po umówienie dzwonić: 237-9153.

OAK PARK i GUNNISON
11 mieszkań, 12-letni. Gazowe "baseboard" ogrzewanie gorącą wodą. 11 lodówek i 11 pieców kuchennych. Roczny dochód $33,-830. Cena $355,000.

6818 W. DEVON
CENA ZNIŻONA
22-letni, murowany 2-mieszkaniowy. 5 pokoi w każdym mieszkaniu. 1 sypialnia, łazienka i kuchnia w piwnicy może być użyta na mieszkanie dla teściów. 1 blok do kościoła Św. Tekli. Zamknięcie sprzedaży w marcu 78, objęcie w kwietniu 78. Murowany garaż na 2 auta z bocznym wjazdem. Cena $114,900

ELMWOOD PARK
Narożnikowy cały aluminiowy nie wymagający utrzymania, 3-rodzinny, 1-6ka i 2-4ki. Dochód $660 miesięcznie. Parcela 35x125. Gazowe ogrzewanie sprężonym powietrzem. Garaż na 2½ auta z aluminiowym obiciem. Podatki $850. Wszystkie mieszkania mają "security deposit". 3 lodówki i 3 piece. Ogrodzony ogród. Otwarte werandy. Wszystkie łazienki są z ceramikowych kafli i mają "vanities". Cena tylko $75,500. Nie przeoczcie tego domu.

Pani ANNA NOWAK
BEN GARTH
REALTY & BUILDERS, INC.
5719 W. Irving Park Rd.
282-3600 lub 792-1424

## ★ Do Wynajęcia

4 POKOJOWE mieszkanie. 1 sypialnia. Ogrzewane. Na 1-ym. Piec, lodówka. Belmont-Milwaukee. 282-3562 po 5-ej.

4 CZYSTE pokoje—1 sypialnia, 2-gie piętro, ogrzewane. 4016 W. Cortland. $165 miesięcznie. Od 1 października do objęcia. Zgłoszenia do Mr. Edward Thiel: 227-6988.

JACKOWO — nowo udekorowane 5½ pokoi z balkonem. Dla dorosłych.
252-3650

DWA mieszkania po 4 pokoje. Bez dzieci i zwierząt. BR 8-9352.

5 POKOI do wynajęcia, bez zwierząt. Północno-zachodnia dzielnica. 489-6099.

5 POKOI, angielski bezment—ogrzewane i gorąca woda. Okolica North Ave. i Pulaski. Wolimy dorosłych — zgadzamy się na 1 dziecko. 235-4896.

UMEBLOWANE 1½ pokojowa "kitchenette." Co tygodniowa zmiana pościeli i ręczników. $25 tygodniowo lub $105 miesięcznie. AR 6-8785.

4 NOWOCZESNE pokoje. 2 piętro. Brighton Park. Polskie małżeństwo w średnim wieku. Wymagany depozyt i referencje. Dzwonić po 6 wieczorem:
927-3385

6 POKOJ, spokojnym ludziom, bezdzietnym, 2509 N. Rockwell, 486-0121.

POKÓJ z używalnością mieszkania, dla starszej pani. BR 8-2184

PIERWSZE piętro, 4 pokojowe mieszkanie, $140 miesięcznie. 2329 S. Drake, dzwonić 277-7735 od 6—10 wieczorem.

## ★ Rozmaite

TRAVEL TRAILER — FOR SALE
1978-self contained, 28 ft. long. fully furnished and carpeted, large air conditioner (3 year warranty). Original cost $8,000. Owner sacrifice for $5,400.
Call 239-8197

SPRZEDAM piec, pralkę, 283-4287

## ★ AUTO

DO SPRZEDANIA Ford Mustang 1975. Jak nowy. Bardzo dużo dodatków.
342-7840

**ZAWIADOMIENIE**
Ustawa z 1964 r. o prawach obywatelskich (The 1964 Civil Rights Law) zabrania, z pewnymi wyjątkami, dyskryminacji ze względu na płeć. Ponieważ niektóre prace są bardziej atrakcyjne dla jednej lub drugiej płci, ogłoszenia są umieszczane pod klasyfikacją MĘSKA lub ŻEŃSKA dla wygody czytelników. Takie klasyfikowanie prac bynajmniej nie ma na myśli eliminowania możliwości dla jakiejkolwiek płci.

**NOTICE**
The 1964 Civil Rights Law prohibits, with certain exceptions, discrimination because of sex. Since some occupations are considered more attractive to persons of one sex than the other, advertisements are placed under the Male or Female columns for the convenience of readers. Such listings are not intended to exclude persons of either sex.

# Nowe Ustawy Weszły w Życie w Poniedziałek

Gubernator Thompson podpisał w poniedziałek kolejne dwie ustawy dotyczące opieki nad dziećmi, oraz ustawę regulującą płace za nadgodziny.

Według jednej z ustaw dotyczącej opieki nad dziećmi, dzieci opuszczone lub zaniedbane przez rodziców nie będą zabierane do stanowych domów dziecka ani do zastępczego domu rodzinnego. Oddział Opieki nad Dziećmi i Rodzinami ma teraz prawo przydzielić dla nich opiekuna, który będzie wraz z dzieckiem w jego własnym rodzinnym domu.

Projekt tej ustawy był wniesiony przez posła stanowego Philip Rock. Thompson uzasadnia swoją decyzję tym, że dziecko najlepiej czuje się w swoim domu. Nowa ustawa zapewni dzieciom taką właśnie możliwość. Pracownik Oddziału będzie z takim dzieckiem tak długo, aż nie znajdą się jego rodzice lub krewni, którym możnaby je powierzyć.

Rzecznik Oddziału Opieki poinformował, że agencja skontaktuje się z prywatnymi instytucjami tego samego typu, aby znaleźć odpowiednią liczbę osób, które mogłyby spełniać tą funkcję.

Druga ustawa dotycząca dzieci odnosi się do procedury adoptacji dzieci. Dzięki niej proces ten będzie krótszy i mniej niż dotychczas skomplikowany.

Ustawa ta mówi, że rodzice mogą być pozbawieni swych praw rodzicielskich nad dziećmi, jeżeli stwierdzi się dwa lub więcej przypadki pobicia dzieci, przestępstwa kryminalnego wobec nich, braku całkowitej opieki. Jeżeli takie właśnie fakty mają miejsce na przestrzeni roku, rodzicom można odebrać dziecko. Do tej pory trzeba było na to czekać aż dwa lata.

Trzecia z ustaw reguluje minimum płac za nadgodziny w takich grupach zawodowych, jak lekarze, prawnicy, ekonomiści i w takich miejscach pracy jak działy administracyjne i zarządy.

# Superintendent R. Martwick Apeluje o Szczepienie Dzieci

## Przeciw Odrze, Dyfterytowi i Innym Zakaźnym Chorobom

Superintedent szkół powiatu Cook Richard J. Martwick wysłał listy do superintendentów 143 szkół na przedmieściach, w których ostrzega przed epidemią takich chorób jak świnka, różyczka, odra i choroba Heinego Medina (polio).

Martwick pisze w swym liście, że ankieta wykazała, iż wielu uczniów przyjęto do szkół nie wymagając zaświadczenia o szczepieniu przeciw powyżej wymienionym zakaźnym chorobom.

Według paragrafu 122, sekcji 27-8 Stanowego Kodeksu Szkół obowiązują szczepienia dzieci wstępujących do przedszkola oraz szkół podstawowych. Martwick mówi, że Departament Zdrowia pow. Cook otworzył specjalne kliniki, w których specjaliści dokonują szczepienia. Kliniki te znajdują się w różnych częściach miasta, można także udać się do lekarza rodziny, a w pewnych wypadkach do lokalnych ośrodków zdrowia.

Procent uczniów poddanych szczepieniu przeciw takim chorobom jak odra, dyfteryt, różyczka (rubella) i polio wynosi 85 procent, w niektórych jednak dystryktach szkolnych procent jest o wiele niższy. Superintendent mówi, że po sprawdzeniu 44 dystryktów ujawniono, że tylko 74 procent uczniów poddano szczepieniu.

Martwick zwraca uwagę administratorom i kierownikom szkół, że wprawdzie wszystkim zależy na tym by dzieci uczęszczały na lekcje, ale Gen. Prokurator Illinois, William Scott zaleca przedstawicielom szkół nie przyjmowania tych dzieci, które nie zostały poddane badaniom lekarskim. Rodzice — mówi Martwick — a nie szkoły są odpowiedzialni za szczepienie dzieci. Powinno im zależeć na zdrowiu swoich pociech, jak i na tym by mogły uczęstniczyć na lekcje.

# Nowy System Komputerowy Usprawnia Pracę

## W Obliczaniu zasiłków Dla Bezrobotnych

Operacje wewnętrzne w Bureau of Employment Security (urząd zabezpieczenia pracy) można wykonywać efektowniej odkąd zaczęto tu stosować nowy mikrofilmowy system komputerowy wyszukiwania danych. System ten stosuje się tu do sporządzania raportów kwartalnych dotyczących zarobków wypłaconym pracownikom, zgodnie z ustawą Illinois Compensation.

Na podstawie tych raportów ustala się później dla bezrobotnych, dla każdego kto stracił pracę i o taki właśnie zasiłek występuje.

Robert Majewski, dyrektor działu informacji o zarobkach, oświadczył, że nowy system wyeliminował wiele problemów przechowywania danych z 1975 roku. Około 200,000 pracodawców przysyła co kwartał informacje o wypłacanych pensjach. Jeśli ktoś nie dopełni tego obowiązku, jeśli te dane zaginą lub będą błędnie podane już powstaje problem, tak dla ubiegających się o zasiłki jak dla urzędu, którego pracownicy mają trudności w ustalaniu wysokość zasiłku.

Nowy system mikrofilmowy zmniejszył powierzchnię, na której przechowywano dane o 80 procent, zmniejszył niebezpieczeństwo zagubienia informacji.

Jednocześnie system ten nie wymaga zatrudnienia zbyt dużej grupy pracowników, którzy teraz mogą być skierowani do innych działów, gdzie rzeczywiście zawsze brakowało pracowników i funduszy na zatrudnienie nowych ludzi.

Majewski z zadowoleniem stwierdza, że nowy system przechowywania danych jest mniej kosztowny, niż stosowany poprzednio.

RIB MOUNTAIN, WIS. — Friderick Raymond korzysta z telefonu w swoim domu zdemolowanym przez tornado. W Rib Mountain tornado zniszczył 30 innych domów. Nie było poważnie rannych. (UPI)

DARWIN, AUSTRALIA. — "Can-Tiki", pierwsza w świecie łódź zbudowana z puszek po piwie jest właśnie spuszczana na wodę. Na konstrukcję zużyto 15,000 puszek. W pierwszy rejs "Can-Tiki" popłynie z Australii do Singapuru. Łódź ma 27 stóp długości i 12 stóp szerokości, i wyposażona jest w silnik o mocy 50 koni mechanicznych. (UPI

# Nowe Zarządzenie w Sprawie Oszacowania Nieruchomości

Komitet Finansowy Rady Powiatowej jednogłośnie zatwierdził w poniedziałek zarządzenie obniżające oszacowanie od nieruchomości z 17% na 16% wartości rynkowej.

Asesor powiatowy, Thomas Tully, oświadczył, że zarządzenie — które musi być zatwierdzone przez samą Radę Powiatową — obniżyłoby oszacowanie wartości budynków rezydencyjnych (domy jednorodzinne do sześciomieszkaniowych) i mieszkań własnościowych (condominiums).

Podatki realnościowe od budynków wartości ponad $100,000 po cenach rynkowych są kalkulowane od $17,000 — 17% od wartości rynkowej. Po przejściu nowego zarządzenia obniżającego wartość szacowaną na 16%, podatki na tych budynkach obliczane będą od $16,000 — przenosząc blisko 6% Jednocześnie, przewodniczący Rady Powiatowej George Dunn mianował 14-osobową komisję do przeprowadzenia śledztwa w sprawie zarzutów niedokładnego przeprowadzania oszacowań w powiecie Cook.

Wniosek obniżenia oszacowań wartości budynków rezydencyjnych zgłosił Thomas Tully po licznych skargach podatników protestujących przeciw podwyższeniom podatków realnościowych.

Podczas publicznego przesłuchania w Budynku Powiatowym ostro wystąpił przeciw zatwierdzeniu zarządzenia wiceprzewodniczący Civic Federation of Chicago, Norman J. Beatty, rządając zbadania możliwości wykorzystania innych źródeł ulg podatkowych, jak stanowe lub powiatowe podatki od sprzedaży.

# 22 Osoby Odniosły Obrażenia w Zderzeniu Autobusów CTA

22 osoby odniosły obrażenia we wtorek rano, gdy autobus CTA uderzył w balustradę na Lake Shore Drive i zderzył się z drugim autobusem. Był to jeden z wielu wypadków drogowych, spowodowanych deszczem, wskutek czego drogi i szosy były śliskie.

Swiadkowie zderzenia mówią, że autobus jadący na południe po Wilson-Michigan Outer Drive Express, poślizgnął się na Drive i uderzył w autobus jadący na północ, który zatrzymał się by zabrać pasażerów z przystanku w pobliżu Burton Place.

Faye Parish, pasażerka jednego z autobusów, powiedziała, że w drodze była świadkiem wielu wypadków samochodowych tego rana. Parish nie szczędziła słów uznania dla kierowcy autobusu, który troszczył się o pasażerów i natychmiast po wypadku sprawdzał kto i czy poważnie został ranny. Inna pasażerka, Diana Niemy twierdzi, że kierowca, Antonio Nieves, który także doznał obrażeń, obawiał się, że jego oskarżą o spowodowanie wypadku i zapewniał pasażerów, że to nie była jego wina. Nieves został oskarżony o zbyt szybką jazdę i ma się stawić w sądzie drogowym 3-go października.

Według relacji policji, ruch kołowy we wtorek rano w godzinach największego ruchu, podczas ulewnego deszczu był utrudniony, a wypadków samochodowych było tak wiele, że policja apelowała, drogą radiową do kierowców by w razie nieznacznych obrażeń udawali się do najbliższych posterunków policji, zamiast czekać aż patrolowy przybędzie na miejsce wypadku.

Weddług Krajowego Biura Meteorologicznego 0.89 cali deszczu spadło na lotnisko Midway w ciągu 24 godzin, do 1-ej po południu we wtorek.

# Pomoc Mieszkańca Chicago Dla Ciężko Chorej Dziewczyny

Do Chicago przybyła w poniedziałek, w towarzystwie swojej matki, 17-letnia dziewczyna z Colorado Springs, Linda Madden. Cierpi ona na bardzo rzadko spotykaną chorobę mózgu. Choroba ta zaczęła się u niej w wieku lat dziesięciu. Choruje na nią jedna osoba na milion. Atakuje ona mózg i system nerwowy powodując utratę czynności mięśni i zdolności myślowych.

Linda będzie poddana leczeniu w Wyler Children's Hospital nowym środkiem isoprinosine. Jest to jeszcze lekarstwo eksperymentalne, o ograniczonym użyciu. Według dotychczasowych doświadczeń pomogło ono 30 procentom spośród 50 procent chorych. Szpital Wyler jest jedynym szpitalem w kraju, który ma pozwolenie na leczenie przy użyciu isoprinosine.

Przyjazd Lindy i jej matki do Chicago był możliwy tylko dzięki pomocy mieszkańca Chicago, Glena Bowen, 34. Już wcześniej szpital zgodził się zapłacić za leczenie dziewczyny, ale matka nie miała pieniędzy na przyjazd do Chicago. Podróż jej i jej córki opłacił właśnie Glen Bowen. Inni Chicagowianie przeznaczyli $800 na osobną pielęgniarkę dla Lindy.

Para z Prospect Heights, Robert i Diana Ways postanowili oddać do szpitala swoją 19-letnią córkę Patrycję, która cierpi na tą samą chorobę, po tym, jak dowiedzieli się o Lindzie.

Bowen, który unika rozmowy na temat swojej szczodrości, nazwał powitanie na lotnisku O'Hare "bardzo głębokim przeżyciem." Oświadczył on tylko, że ustanowiony został fundusz na opłacenie wydatków związanych z powrotem do zdrowia Lindy Madden. Fundusz ten nosi nazwę Linda Madden Life Funds i konto jego znajduje się w Albany Bank and Trust Co., Chicago, Ill. 60625.

## Nauczyciele w Joliet Grożą Strajkiem

Nauczyciele Joliet Junior College uchwalili we wtorek w głosowaniu rozpoczęcie strajku w poniedziałek, 18 bm., jeżeli do tego czasu kontrakt nie będzie podpisany. Nauczyciele żądają podwyżki pensji oraz ubezpieczenia na wypadek choroby.

## Simon Ujawnia Listę Ofiarodawców

Były kandydat o urząd gubernatora stanu Illinois, Paul Simon (D-Ill.), ujawnił w poniedziałek listę ofiarodawców na rzecz jego kampanii politycznych w latach 1975 i 1976.

Na 32 stronicowej liście figuruje 394 kontrybucji po $37,659.98, każda w kampanii z roku 1975 i 816 donacji po $66,278.83. Według załączonego raportu finansowego, rozchody kampanijne Simon'a wynosiły $83,387.34.

Simon oświadczył, że niedokładność w rozchodach i dochodach kampanijnych wynikła z pożyczek udzielonych komitetowi wyborczemu i zwrotu pożyczek wraz z długami pozostałymi z kampanii w 1974 r. Według Simona "wszystkie pożyczki zostały spłacone.."

# Taksówkarze Dwóch Kompanii Wzięli Udział w Bojkocie

## Protestują Przeciw Podwyżce Opłat Za Dzierżawę Taksówek

Około 600 kierowców wydzieżawionych taksówek odmówiło pracy w poniedziałek, protestując przeciw warunkom pracy i konkurencji linii autobusowych i taksówek kursujących tylko na oznaczonych trasach, jak z lotniska O'Hare do Chicago. Policję wezwano do kilku garaży Checker Taxi Co. i Yellow Co., gdzie bojkotujący kierowcy przeszkadzali innym, którzy chcieli wyjechać taksówkami na ulice. Nie stwierdzono jednak braku taksówek w śródmieściu i nie dokonano żadnych aresztów.

Głównym powodem zażaleń bojkotujących jest podwyżka opłat za dzierżawę taksówek o $2 dziennie, podczas gdy Rada Miejska uchwaliła podwyżkę wstępnych opłat od pasażera z 50 do 85 centów. Kierowcy zarzucają także władzom miejskim, że nie przedsięwzięli żadnych kroków przeciw kierowcom taksówek zabierającym pasażerów z portu lotniczego O'Hare do miasta. Konkurencja tych kierowców i Continental Air Transport Co., która jest własnością Yellow i Checker pozbawiła wielu szoferów dzierżawiących taksówki dochodu, jaki mieli przed tym, zabierając pasażerów z lotniska. Obecnie na O'Hare są specjalni, umundrowani pracownicy, którzy na życzenie pasażerów wołają taksówki, faworyzując tylko te które stale kursują między lotniskiem a miastem.

Spencer Austin, prezes Cab Drivers Union, Lokal 777 wyjaśnił, że większość kierowców taksówek w mieście dzierżawi taksówki z Yellow lub Checker na okres 3 miesięcy. Inni taksówkarze, członkowie unii Austina są zatrudnieni przez kompanie i otrzymują takie świadczenia, jak ubezpieczenie na wypadek choroby, pensję po przejściu na emeryturę i wiele innych. Unia zabiega obecnie o przyznanie takich samych praw kierowcom, którzy dzierżawią taksówki.

Bojkot zainicjonowany w poniedziałek był jedną z akcji kierowców w celu zwrócenia uwagi na walkę z kompaniami taksówek. Bojkot, jak podaje Sun Times, zorganizowała nowa grupa: Cab Drivers Associated for Better Business — (CABB). Prezes stowarzyszenila, John Garrett, który dzierżawi taksówkę od trzech miesięcy, twierdzi że jego organizacja ma 2,500 członków.

Austin oblicza, że 200 kierowców wzięło udział w bojkocie, ale miejski komisarz do Spraw Konsumenta, Jane Byrne powiedziała, że liczba bojkotujących wynosiła 500 do 600.

Bojkot ma być kontynuowany dopóki kompanie nie zgodzą się na konferencję z kierowcami i nie wznowią dzierżawy 16 kierowcom, którzy niedawno brali udział w demonstracjach w śródmieściu.

# Żona Otrzymała Rozwód i 1 Milion Dolarów

Zona Jamesa R. Donnelley, wiceprezesa firmy R. R. Donnelley and Sons otrzymała w poniedziałek rozwód i . . . sumę $1 miliona dolarów w gotówce i alimentach dla siebie i dzieci.

Pani Helga Donnelley, 38, dostała rozwód z mężem Jamesem, 42, w Sądzie Okręgowym; sprawie przewodniczył sędzia Raymond Drymalski. Donnelley jest wiceprezesem firmy wydawniczej i członkiem trzeciego pokolenia rodziny, która firmę tą założyła. Państwo Donnelley zawarli małżeństwo w 1962 roku. W październiku 1975 roku adwokat pani Helgi wniósł do sądu sprawę rozwodową na podstawie brutalnego traktowania jej przez męża.

Sędzia Drymalski przyznał żonie $200,000 w gotówce, $4,000 miesięcznych alimentów na następne 15 lat i $1,000 miesięcznych alimentów na dwójkę dzieci. Pani Donnelley otrzymała też pierwszeństwo w wyborze ruchomości i nieruchomości przy podziale majątku. James Donnelley ma tylko prawo zatrzymać swoją kosztowną kolekcję dzieł sztuki i mieszkanie w kondominium przy 1040 N. Lake Shore Drive, w którym oboje małżonkowie zamieszkiwali od czasu wszczęcia sprawy rozwodowej. Pani Donnelley otrzymała 60 dni czasu na wyprowadzenie się stamtąd.

Według dokumentów przedstawionych na rozprawie roczne pobory Donnelley'a wynosiły $[illegible], a jego roczny dochód z rodzinnego majątku i z odsetek z innych źródeł $171,000.

Pani Donnelley oskarżyła męża o to, że jej nieustannie dokuczał i nękał ją zostawiając w domu, w różnych miejscach, notatki z tekstem, które rozstrajały jej nerwy i wpajając dzieciom przekonanie, że kłopoty finansowe, jakie rodzina miała ostatnio są winą ich matki.

# Rabin Skazany Na Grzywnę Za Pobieranie Łapówek

## Od Apteki Do Której Kierował Pacjentów

Jacob Nayman, 68-letni rabin, został skazany na grzywnę w sumie $80,000 za pobieranie łapówek od apteki za pacjentów Medicaid. Nayman jest właścicielem trzech domów zdrowia. Asystent federalnego prokuratora, William M. Elsbury oskarżył Naymana o nielegalne otrzymanie $30,000 za kierowanie chorych, zamieszkałych w jego domach zdrowia, od właścicieli apteki Jacob's Drug Store, 3657 W. Lawrence. Sędzia fed. okręgowego sądu, wymierzając karę grzywny, skazał Naymana na 2 lata nadzoru sądowego.

W okresie pobierania łapówek Nayman był właścicielem Golf Mill Nursing Home, Inc., 9777 Greenwood Ave., Niles; Edgewater Nursing and Geriatrick Center, 5838 N. Sheridan i Plaza Nursing Home, 9779 Greenwood, Niles. Pomimo oświadczenia prokuratora Elsbury, że Nayman wykazywał przed dwoma laty swój stan posiadania na przeszło dwa miliony dolarów, obrońca, James Chapman powiedział, że jego klient jest obecnie zadłużony. W ostatnim słowie oskarżony zwrócił się do sędziego McCarr z prośbą o łaskę, przyznając się do winy. Sędzia, biorąc pod uwagę wiek oskarżonego, stan zdrowia i wiele usług, jakie oddał swej dzielnicy, nie skazał rabina na więzienie, a tylko na grzywnę i nadzór sądowy. Farmaceuta, 37-letni Norman Jacobson przestał płacić łapówki w 1975 roku pomimo, jak twierdzi prokurator, kilkakrotnych upomnień Naymana. Oskarżony przyznał się do winy, ale jak zaznaczył jego obrońca, otrzymał rzekomo tylko $10,000 do $15,000 w ciągu 5-ciu lat.

## Sąd Przyznaje Ojcu Opiekę Nad Dziećmi

Sąd Apelacyjny podtrzymał we wtorek decyzję niższego sądu oddającej 5 dzieci pod opiekę ojca.

W decyzji sądu okręgowego sędzia Albert Porter oświadczył, że ojciec, 47-letni Joseph A. Carroll, ma lepsze możliwości stworzenia dzieciom odpowiednich warunków materialnych niż ich matka, 45-letnia Mary B. Carroll.

## 3 Osoby Uratowane z Pożaru

Miejska straż pożarna wykazała niezwykłą sprawność w zwalczaniu pożaru pnr. 1730 W. Ohio.

Młoda kobieta i dwoje dzieci zostało uratowanych z szalejącego pożaru ogarniającego cztero-piętrowy budynek. Przyczyny pożaru, stłumionego po niecałej godzinie, nie ustalono.

## 27 Aresztowanych 300 Zawieszonych w Szkole Bogan

Władze miejskie, zgodnie z nową, nieugiętą postawą wobec protestujących przeciw przewożeniu uczni do szkół, aresztowały we wtorek 27 osób. W tym samym czasie, Superintendent Szkół, Joseph P. Hannon, wydał rozporządzenie zawieszenia 300 uczni Szkoły Sredniej Bogan.

Aresztowania nastąpiły po zignorowaniu przez uczni licznych nakazań polivji rozproszenia się i ustąpienia drogi uczniom Murzynom. Superintendent Policji, James M. Rochford, powiedział podczas konferencji prasowej we wtorek, że w wielu przypadkach biali zagrażali bezpieczeństwu Murzynów.

Zawieszenia, największa ilość uczni w historii szkół, wynikły z wtorkowego zbojkotowania szkół przez blisko 500 uczni.